

Przekręt na pomnik obrońców • Poradnia

Tygodnik Podlaski

www.kontakty-tygodnik.com.pl

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA
FILIA Nr 2
18-400 Łomża, ul. Ks. Anny 2
tel. 86 219 43 66

KONTAKTY

32 (2070)

14 sierpnia 2022

cena: 3,50 zł (z VAT 8%)

Podlaskie Święto Chleba

Sprawiedliwość
po latach

„Tatuś”

Własną ścieżką

Fot. pixabay

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



9177020816840051 32

Wyrwa w obłokach

XX Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty 2019” • Program TV



Stanisław Kojro Igrający z wiatrem

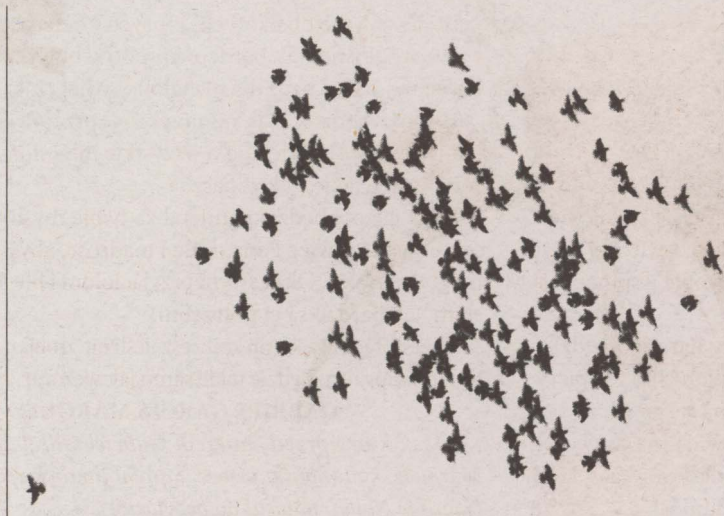


Taką pamiątkową „okładkę” wręczyły Staszce Kojro „Kontakty” w XX edycję Mikrolotowych Mistrzostw Podlaskiego. Bo nie tylko starował w Mistrzostwach, ale nie szczędził czasu i energii, by pomóc w ich organizacji. A nade wszystko był serdecznym, wrażliwym, pogodnym człowiekiem. Na wieść, że w niedzielę, 7 sierpnia, zginął w wypadku motolotni nieopodal swego lądowiska ze znajomym, któremu chciał pokazać piękno latania,

wzrok sam ucieka w obłoki: to niemożliwe, by się Go w nich już nigdy nie zobaczyło pod skrzydłami...

Basiu, Klaudio, Kamilu. Wasz ból i smutek, jest naszym bólem i smutkiem!

Przyjaciele z redakcji „Kontaktów”, Towarzystwa Lotniczego „Cumulus”, piloci z Łomży i Białegostoku, Polski, Litwy i Czech. Bo Staszek był taki, że się Go pamiętało po pierwszym zetknięciu. I nie zapomni!



Matka Boska Zielna

Wiebowzięcie Najświętszej Maryi Panny, w tradycji ludowej zwane świętem Matki Boskiej Zielnej, to najstarsze w historii Kościoła Katolickiego święto maryjne i jedno z najdawniejszych na ziemiach polskich. Obchodzone już w V wieku, jako Zaśnięcie Najświętszej Maryi Panny. Dziś 15 sierpnia wierni oddają cześć patronce ziemi, która



obdarza człowieka bogactwem swoich plonów w postaci zbóż, warzyw, owoców, kwiatów.

W Polsce, a także w innych krajach, wiąże się z tym piękna tradycja święcenia w tym dniu bukietów kwiatnych. Dawniej składały się z 7 lub nawet 77 ziół! Liczba ta nie była przypadkowa, bowiem 7 w Starym Testamencie oznacza doskonałość. W dawnych bukietach musiały znaleźć się bazylija, lubczyk, melisa, mięta, nasturcja, rozmaryn i rumianek. Były w nich także koper, szałwia, dziurawiec, dziewanna. Wiązanki, które z czasem powiększały się o zboża i kwiaty były nie tylko podziękowaniem Maryi za szczęśliwie zebrane w kolejnym roku płody ziemi. Tak nawiązywano też do legendy, przekazywanej z pokolenia na pokolenie. Głosi ona, że kiedy Pan Jezus wziął swą Matkę do

nieba, apostołowie po otwarciu Jej ziemskiego grobu znaleźli w nim tylko pięknie pachnące róże, lilie oraz kwietne wianki...

Tradycja ludowa przypisywała wiązance poświęconej w dniu Wiebowzięcia właściwości lecznicze oraz zapewnienie kolejnych dobrych zbiorów przez pozostawienie jej na kilka dni w polu. W ziołach z bukietu „na Zielną” widziano również skuteczną ochronę domostwa i całego dobytku przed uderzeniem pioruna, pożarem lub inną klęską, ale także źródło zdrowia, błogosławieństwo dla rodziny.

We współczesnej Polsce, w dniu święta Matki Boskiej Zielnej, szczególnym miejscem staje się Jasna Góra. 15 sierpnia właśnie tutaj przed obrazem Czarnej Madonny kończą trud wędrowania liczne pielgrzymki piesze.

Głębokim smutkiem i żalem napełniła nas wiadomość o odejściu na wieczny spoczynek

JOLANTY SAMSELSKIEJ

dobrej i życzliwej Koleżanki, zaangażowanej w działalność Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej i wieloletniej członkini Komisji Rewizyjnej Oddziału w Łomży

Mężowi Waldemarowi, synom Wojciechowi i Jakubowi oraz pozostałym członkom Rodziny składamy szczere wyrazy współczucia

Prezes Maria Konopka
w imieniu Oddziału TPZŁ

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedźwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny)
tel. (86) 216-42-43

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682
Oddział w Suwałkach:
Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski,
Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Mikołaj Tocki

Rysunki: Waldemar Rukść

Felieton: Adam Dobroński

Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki.
Adres:
Al. Legionów 7, 18-400 Łomża,
tel. (86) 216-42-43
Księgowość:
Elżbieta Bączek

Sekretariat i Biuro Ogłoszeń:

Paulina Popiołek, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”
Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: Green Flow Joanna Białecka

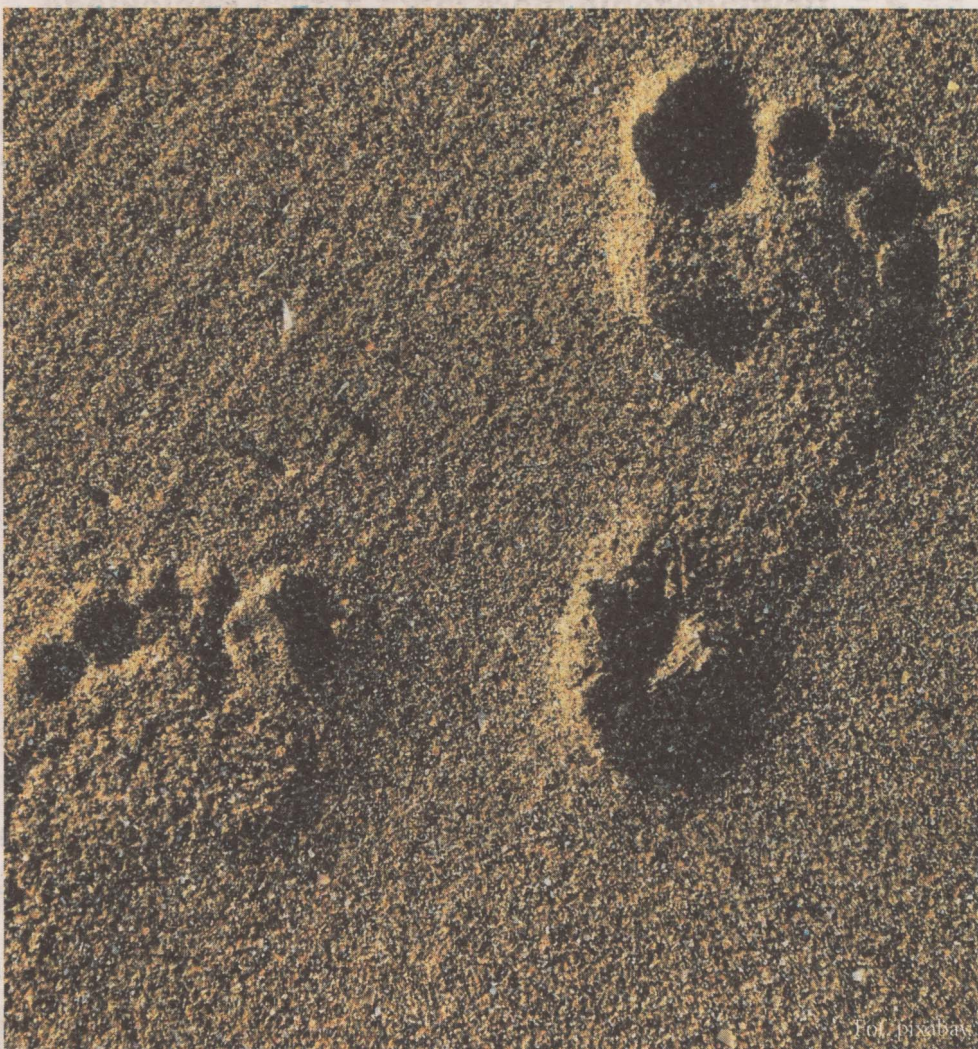
Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.

Za treść ogłoszeń redakcja ponosi
odpowiedzialność w granicach wskazanych
w ust. 2 art. 42 ustawy Prawo Prasowe.

Mów zawsze, co czujesz i czyn, co myślisz



Jeśli Bóg podarował mi odrobinę życia, oceniałbym rzeczy nie ze względu na ich wartość, ale na ich znaczenie.

Spałbym mało, śniłbym więcej, wiem, że w każdej minucie z zamkniętymi oczami tracimy 60 sekund światła.

Szedłbym, kiedy inni się zatrzymują, budziłbym się, kiedy inni śpią.

Gdyby Bóg podarował mi odrobinę życia, przekonywałbym ludzi, jak bardzo są w błędzie myśląc, że nie warto się zakochać na starość. Nie wiedzą bowiem, że starzeją się właśnie dlatego, iż unikają miłości!

Dziecku przyprawiłbym skrzydła, ale zabrałbym mu je, gdy tylko nauczy się latać samodzielnie. Osobom w podeszłym wieku powiedziałbym, że śmierć nie przychodzi ze starością, lecz z zapomnieniem (opuszczeniem).

Tyłu rzeczy nauczyłem się od was...

Nauczyłem się, że wszyscy chcą żyć na wierzchołku góry zapominając, że prawdziwe szczęście kryje się w samym sposobie wspinania się na górę.

Nauczyłem się, że kiedy narodzone dziecko chwyta swoją małą dłoń po raz pierwszy palec swego ojca, trzyma się go już zawsze.

Nauczyłem się, że człowiek ma prawo patrzeć na drugiego z góry tylko wówczas, kiedy chce mu pomóc, aby się podniósł.

Mów zawsze, co czujesz i czyn, co myślisz.

Gdybym wiedział, że są to ostatnie minuty, kiedy cię widzę, powiedziałbym „kocham cię”, a nie zakładałbym głupio, że przecież o tym wiesz. Albo, że mogę powiedzieć ci to jutro.

Jutro nie jest zagwarantowane nikomu. Ani młodemu, ani staremu. Być może dzisiaj patrzysz po raz ostatni na tych, których kochasz. Dlatego nie zwlekaj, uczyn to dzisiaj, bo jeśli się okaże, że nie doczekasz jutra, będziesz żałował dnia, w którym zabrakło ci czasu na jeden uśmiech, na jeden pocałunek, że byłeś zbyt zajęty, by przekazać im ostatnie życzenie.

Bądź zawsze blisko tych, których kochasz, mów im głośno, jak bardzo ich potrzebujesz, jak ich kochasz i bądź dla nich dobry. Miej czas, aby im powiedzieć „jak mi przykro”, „przepraszam”, „proszę”, „dziękuję” i wszystkie inne słowa miłości, jakie tylko znasz.

Nikt cię nie będzie pamiętał za twoje myśli sekretne. Proś więc Pana o siłę i mądrość, abyś mógł je wyrazić. Okaż swym przyjaciółom i bliskim, jak bardzo są ci potrzebni.

Prześlij te słowa komu zechcesz. Jeśli nie zrobisz tego dzisiaj, jutro będzie takie samo jak wczoraj...

GABRIEL GARCÍA MÁRQUEZ

(List, który przed śmiercią Gabriel García Márquez, kolumbijski pisarz, laureat literackiej Nagrody Nobla, napisał do przyjaciół).

Kompromitująca „delegacja” byłego wicemarszałka i wiceministra na Białorusi Oświadczenie marszałka Artura Kosickiego

10 sierpnia na portalu internetowym volkovysknews.by został opublikowany artykuł pt. „Dziś delegacja Województwa Podlaskiego RP z wizytą w Obwodzie Wołkowyskim”, relacjonujący wizytę grupy osób u włodarzy obwodu. W publikacji znalazła się informacja, że „na czele polskiej delegacji, która skorzystała z ruchu bezwizowego i odwiedza nasz rejon stoi Krzysztof Tołwiński, polski polityk, urzędnik samorządu lokalnego”, a delegacja miała być przyjęta „w celu nawiązania kontaktów biznesowych i przeprowadzenia rozmów na temat nawiązania stosunków dwustronnych pomiędzy Obwodem Wołkowyskim a Województwem Podlaskim”.

Stanowczo zaprzeczam, jakoby ktokolwiek z tej delegacji repre-



Marszałek Artur Kosicki

zentował Samorząd Województwa Podlaskiego. Żadna z tych osób nie pełni bowiem w organach samorządu województwa żadnej funkcji, nie jest też uprawniona do nawiązywania współpracy w imieniu Województwa Podlaskiego.

Jako Marszałek Województwa Podlaskiego, którego zadaniem jest kierowanie sprawami regionu i reprezentowanie go na zewnątrz, również w kontaktach międzynarodowych, nie mogę biernie przyglądać się sytuacji, w której osoby nieuprawnione występują w charakterze reprezentantów województwa. Tego typu spotkania z przedstawicielami władz Republiki Białorusi, jak to opisane w artykule, godzą w wizerunek Województwa Podlaskiego i szerzej – w polską rację stanu. Dlatego natychmiast po zapoznaniu się z treścią artykułu, poinformowałem o tej bulwersującej sprawie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

ARTUR KOSICKI
Marszałek Województwa Podlaskiego

Znaki czasu:

■ „Jarosław Kaczyński zwykł testować różne tematy, sprawdzać, czy coś chwyci. On ma bardzo prostą metodę uprawiania polityki: wykreować dużego wroga, któremu on ze swoim obozem się przeciwstawi. I następnie tym wrogiem straszyć”, mówi prof. Antoni Dudek z Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie.

■ 63 mln euro potraciła Polsce Komisja Europejska z funduszy unijnych jako trzecią i czwartą część kar naliczanych za brak dostosowania się do orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie Izby Dyscyplinarnej, poinformowała rzeczniczka KE. Od 3 listopada, gdy KE zaczęła naliczać kary, Polska straciła już 174 mln euro.

■ Najwyższa Izba Kontroli poinformowała o wynikach kontroli budowy i zaniechania budowy elektrowni w Ostrołęce. „Jest zarzut niedopełnienia obowiązków w związku z finansowaniem całości inwestycji. Podjęto decyzje o powstaniu nowych bloków bez zabezpieczenia. Wyłożono prawie 1,3 mld zł, po czym zrezygnowano z tej budowy. Pieniądze zostały zmarnowane. To jest olbrzymia niegospodarność”, podsumował prezes NIK Marian Banaś i przekazał, że NIK złożył w tej sprawie zawiadomienie do prokuratury. Dodał, że odkąd został prezesem Izby do prokuratury i służb złożono ok. 150 samych zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. W tym czasie prokuratura skierowała do sądu 5 aktów oskarżenia. „Taki stan rzeczy jest wynikiem tego, że prokuratorem generalnym jest czynny polityk, Zbigniew Ziobro”, ocenił Banaś.

Podlaskie Święto Chleba



Dawny zwyczaj „oborywanie przepiórki”, czyli ostatniej garści zboża, kończącej żniwa. Fot. Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu

Rozstrzygnięcie konkursów na najładniejszy wieniec dożynkowy, najpiękniejsze stoisko kół gospodyń wiejskich i najciekawsze stoisko piekarnicze, pokaz wypieku chleba, pracy żniwiarzy na polu, młócenia, parada zabytkowych ciągników, występy artystyczne, degustacja potraw regionalnych, to tylko niektóre tradycyjne elementy XX Podlaskiego Święta Chleba, czyli dożynek wojewódzkich w nie-

dzielę, 14 sierpnia, w Muzeum Rolnictwa im. ks. Krzysztofa Kluka w Ciechanowcu.

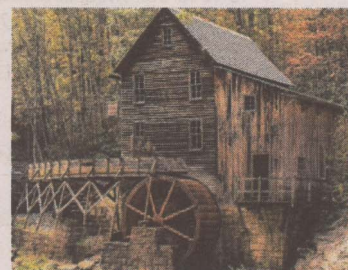
Święto plonów rozpocznie o godz. 8.30 msza w cerkwi Wniebowstąpienia Pańskiego w Ciechanowcu, a w kościele Wszystkich Świętych (zabytkowa świątynia, przeniesiona z Bogut do Muzeum) msza zostanie odprawiona o godz. 10.00.

W skansenie przy wiatraku od godz. 10.00 do godz. 18.00 muzyka

folklorystyczna w wykonaniu zespołów z: Brańska, Bociek, Krzymos, Zakrza, Żurobic, Platerowa, Dobrzyniewa Dużego oraz kapeli ludowej z Kacprówka.

W Muzeum koncertować będą także: Warszawska Orkiestra Sentymentalna, zespół Megitza, duet Swoi z Ukrainy, Warszawska Kapela z Targówka oraz gwiazdy: zespół Pectus (godz. 18.30) i Kombi (godz. 20.30).

Ciekawe miejsce



Byliście lub jesteście w ciekawym miejscu? Jeżeli wydaje Wam się, że nie, prosimy uważnie rozejrzeć się wokół: wszystko może być ciekawe! Zróbcie zdjęcie i z krótkim opisem prześlijcie na redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl. Pokażemy je Czytelnikom „Kontaktów”.

Cud nad Wisłą w Loreto 40 lat temu

„Kontakty”, 15 sierpnia 1982:



Fragment fresku w bazylice w Loreto

Fresk „Cud nad Wisłą” zdobi jedną ze ścian kaplicy polskiej w bazylice w Loreto. Taką decyzję podjął w 1924 r. papież Pius XI. Wówczas na jednej ścianie kaplicy był już fresk, przedstawiający zwycięstwo Sobieskiego pod Wiedniem. Malarz Arturo Gatti, pracujący nad wykończeniem wystroju kaplicy zaproponował, aby drugi fresk przedstawiał konsekrację Achille Rattiego na biskupa tytularnego w katedrze warszawskiej. Projekt ten, jak informował wówczas łomżyński tygodnik katolicki „Życie i Praca”, nie uzyskał akceptacji papieża.

„Należy uwiecznić taki czyn Polaków, który by równy był chwale i świętości pod Wiedniem, a tym czynem

może być tylko bitwa pod Warszawą, ten cud nad Wisłą”, powiedział papież. Dodał, że był jego świadkiem i pamięć o nim zachowa do śmierci.

W sierpniu 1920 r. nuncjusz apostolski Achille Ratti, który 6 lutego 1922 r. został papieżem Pius XI, był w Warszawie i odmówił opuszczenia stolicy z korpusem dyplomatycznym. Zdecydował dzielić los mieszkańców Warszawy. Tak samo zdecydowali ówczesny prymas Polski kardynał Edmund Dalbor i ówczesny arcybiskup warszawski kardynał Aleksander Kakowski.

Papież Pius XI sam na kartce napisał imiona i nazwiska najwyższych wodzów (Józef Piłsudski, generałowie

Tadeusz Jordan Rozwadowski i Józef Haller) i najskromniejszych bohaterów, do których zaliczył ks. Ignacego Skorupkę. Ksiądz Skorupka zginął 14 sierpnia 1920 r., miał 27 lat.

Postać papieża jest także na fresku.

„Co do własnej osoby zgodził się, ażeby przedstawić go na uboczu, jako modlącego się za zwycięstwo Polski i za obronę chrześcijaństwa”, informowało „Życie i Praca”.

Obraz „Cud nad Wisłą”, opatrzony jest podpisem: Beatae Mariae Virginis auxilio Poloni ad Vistulam sarmatas fugant A. D. MCMXX (Polacy wsparci pomocą Najświętszej Maryi Dziewicy odpierają Rosjan nad Wisłą w roku Pańskim 1920).

Sierotka

Po raz pierwszy od czasu zakończenia II wojny światowej Miejska Rada Narodowa w Łomży obradowała na temat kultury. Wprawdzie dość gładko przyjęto przedstawiony program jej rozwoju do 1985 r. ale zrodziło się wiele innych propozycji, które tak długo i burzliwie dyskutowano, aż część radnych nie wytrzymała i wyszła z sali. Gdy doszło do głosowania nie było już kworum. Postanowiono zająć się sierotką na następnej sesji.

Wszystkie dzieci do przedszkola

1687 łomżyńskich dzieci (o 119 więcej niż w roku ubiegłym) otrzymało skierowanie do przedszkoli. Odrzucono osiem podań – rodzice nie złożyli na nie odwołań. Przyjęcie tej liczby dzieci stało się możliwe po otwarciu dwóch oddziałów w przedszkolu przy ulicy Rybaki oraz zagęszczeniu w ŁZPB „Narew” i przy ul. Spółdzielczej. W tym roku zaplanowano rozpoczęcie budowy przedszkola u zbiegu ulic Sikorskiego i Nowogrodzkiej.

Kioski czynne także w niedziele

Wzglądniacząc życzenia klientów Oddział Rejonowy RSW „Prasa-Książka-Ruch” w Łomży ustalił dogodniejsze godziny otwarcia kiosków gazetowych. W soboty czynne będą wszystkie kioski – od 7.00 do 13.00, a jedna trzecia do 17.00. Natomiast w niedzielę czynny będzie co drugi kiosk – do godziny 13.00.

Pani doktor się dąsa

W przychodni osiedlowej przy Żeromskiego 2 w Łomży na drzwiach gabinetu stomatologicznego pacjenci zastali napis: „W dniu dzisiejszym przyjmuję tylko z bólem zęba z powodu nie posprzątania gabinetu”. Oczekujący na borowanie uniżenie przepraszą i zapewniają, iż nie tylko mogą posprzątać, ale samochodzik umyją, dywanik w domu wytrzepią, działeczkę dokładnie skopią. No, Pani Doktor, niech się już Pani nie gniewa.

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**

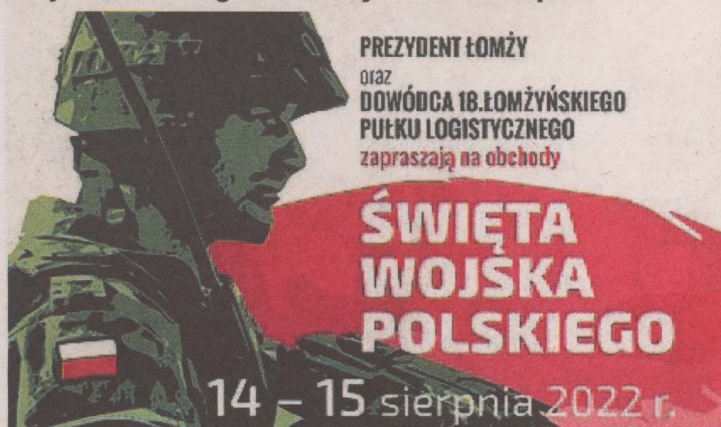
PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital
ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Koncert oraz piknik military „Wojsko na swojsko”, to elementy tegorocznych obchodów Święta Wojska Polskiego w Łomży 14 i 15 sierpnia

Koncert w wykonaniu Edyty Krzemień i Damiana Aleksandra odbędzie się w niedzielę, 14 sierpnia 2022 r. o godz. 18.00 w Filharmonii Kameralnej im. Witolda Lutosławskiego przy ul. Zawadzkiej 1 (szczegółowe informacje o wejściach, tel. 86 21 624 63).

Piknik military „Wojsko na swojsko” odbędzie się w poniedziałek, 15 sierpnia w godz. 14.0 – 19.00 w Parku Jana Pawła II. W programie: pokaz sprzętu wojskowego, błyskawiczny kurs musztry wojskowej, wojskowy rozruch fizyczny, saperski tor przeszkód, prezentacja sposobów maskowania, militarne gry i zabawy, quiz wiedzy, strzelanie z łuków, stoisko konstrukcyjne wojskowych klocków Cobi, trener



PREZYDENT ŁOMŻY
oraz
DOWÓDCA 18. ŁOMŻYŃSKIEGO
PUŁKU LOGISTYCZNEGO
zapraszają na obchody

nauki strzelania z karabinka szturmowego, ścianka wspinaczkowa, koncert orkiestry wojskowej, żołnierska grochówka, kino frontowe (film pt. „Wykłęty”, ok. godz. 16.00), Mobilne Punkty Rekrutacyjne.

Organizatorami Święta jest prezydent Łomży, 18 Łomżyński Pułk Logistyczny, Wojskowe Centrum Rekrutacji w Łomży i 1 Podlaską Brygadę Obrony Terytorialnej.

Festiwal smaków w Piątnicy



Jury przy „smacznej” pracy

Stowarzyszenie Rozwoju Gminy Piątnica, reprezentowane przez Bożenę Ustaszewską, Bożenę Kijek, Aldonę Wojewodę i Zofię Tomaszewską, wywalczyło pierwsze miejsce trzeciej edycji SmakOFF Piątnica-Festiwal Smaków Regionalnych, zorganizowanej przez Urząd Gminy w Piątnicy w sobotę, 6 sierpnia.

Zespoły startujące w konkursie prezentujące regionalne przystawki, dania główne oraz desery mleczne „z Piątnicy, no bo skąd”, wykorzystując produkty OSM Piątnica. Wszystkie potrawy były przygotowywane od podstaw na oczach widzów podczas trwania konkursu. Oceniały je kulinarne autorytety: autor książki „Sprytna kuchnia,

czyli kulinarna ekonomia” Jan Kuroń, ekspertka cukiernictwa i potraw wegetariańskich Aneta Kuroń, członek Fundacji Klubu Szefów Kuchni oraz ambasador marki Chobot Meat, szef kuchni w Garage Grill & Bar w Łomży Dariusz Sienicki, właścicielka Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego Piątnica Martyna Lendzioszek i wójt gminy Piątnica Artur Wierzbowski.

Drugie miejsce w tym prestiżowym konkursie, wspaniale promującym kulturę i tradycję regionu, łączącym samki z rodzinną atmosferą, zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Górkach-Sypniewie, reprezentowane przez Agnieszkę Modzelewską, Ilonę Gielgut i Danutę Kleszczewską.

Trzecie miejsce zajęło Koło Gospodyń Wiejskich w Poniacie w składzie: Anna Serafińska, Agnieszka Hermanowska i Krystyna Hermanowska.

Komisja oceniająca wyróżniła: Beatę Bałazy i Mirosławę Chranowską z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Piątnicy Poduchownej, Irenę Gazowską i Elwirę Rogińską z KGW w Wąsoszu oraz Justynę Zięję, Martę Ptak, Joannę Zoń i Karolinę Stankiewicz z KGW w Dobrzyjałowie.

Było smacznie, bo wszyscy mogli spróbować pysznych dań, przygotowanych przez uczestniczki konkursu. Było muzycznie, bo gwiazdą wydarzenia była piosenkarka Katarzyna Racis ze swoimi hitami „W moim ogródeczku”, „Polej bracie, polej”.

Gloria Artis i „średnio-wieczne”



Ożyła Góra Królowej Bony w czasie Festynu Kultury Średnowiecznej na św. Wawrzyńca, zorganizowanego przez gminę Łomżę. Muzyka i tańce, rycerskie „potyczki”, stroje, wystrzały i jadro. Malarka Teresa Adamowska, autorka ilustracji do komiksu o Stachu Konwie, na wniosek wójta gminy Piotra Kłysa została uhonorowana Srebrnym Medalem Zasłużony Kulturze Polskiej Gloria Artis, przyznany przez ministra kultury i dziedzictwa narodowego prof. Piotra Glińskiego.

Festyn, zorganizowany w przepięknym pejzażu nad meandrującą Narwią zgromadził tłumy mieszkańców Łomży i okolicy.

Szkoła z murałem w Śniadowie

Z okazji 30 rocznicy nadania Szkole Podstawowej w Śniadowie imienia Pułku 3-go Strzelców Konnych na ścianie budynku sali gimnastycznej został namalowany historyczny mural.

Wystawa fotografii w Wiźnie

Niezwykła wystawę fotografii „Piękne pomimo wszystko” otwarta zostanie w parku w Wiźnie w niedzielę, 14 sierpnia, o godz. 12.00. Bohaterkami wernisazu będą kobiety po amputacji.



Festyn Św. Bartłomieja w Kuleszach Kościelnych

Patronat Kontaktów



Kulesianki Band

Na Festyn Świętego Bartłomieja zaprasza wójt gminy Kulesze Kościelne Stefan Grodzki w niedzielę, 14 sierpnia.

Świętowanie rozpocznie Msza święta w samo południe w kościele parafialnym. Po niej oficjalne otwarcie Festynu. Od godz. 14.00 na scenie zaprezentują się dzieci, młodzież i dorośli, którzy na co dzień ćwiczą na zajęciach w świetlicy w Kuleszach Kościelnych.

Do tańca poderwie widownię dynamiczną muzyka zespołów: Rezonans, Oliffia i Sławo-

mir z Kometą. Kulesianki Band wystąpią z popularnymi przebojami i piosenkami biesiadnymi. Zespół utworzyły w 2019 r. członkinie Koła Gospodyń Wiejskich „Kulesianki”: Weronika Grodzka, Beata Kalinowska, Hanna Kalinowska, Katarzyna Krajewska, Monika Kulesza i Beata Roszkowska. Tę mocną grupę wokalną wspierają instrumentalisci: Lech Jamiołkowski (saksofon), Andrzej Krajewski (akordeon, opiekun artystyczny zespołu), Józef Łuniewski (harmonia trzyczęściowa), Grzegorz Pacholski (gitara)

i Jarosław Perkowski (saksofon, instrumenty perkusyjne).

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Szpilki (trzy zmysłowe wokalistki).

W przerwach między słuchaniem muzyki i tańcami będzie można pokrząć ciało przy stoiskach z regionalnymi pysznościami. Dla dzieci wiele bezpłatnych atrakcji.

Festyn pod patronatem Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz starosty wysokomazowieckiego, zakończy pokaz ognia w wykonaniu zespołu Freekus.

Ostatni krzyk mody plażowej



Plażowiczki, 1927 r. Fot. ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

„Moda pozwala ostatnio łączyć urodę i zdrowie z przyjemnością. Nie musimy się forsownie opalać! Możemy przysłaniać twarze i ramiona. Możemy kryć się w miłym chłodku”, pisał w lipcu 1937 roku „Dziennik Białostocki”.

Podpowiadała, aby kobiety wychodziły na plażę z kolorowymi parasolkami. Od słońca mogły też ochronić się dużymi kwiecistymi kapeluszami z kretonu. Aby rondko było sztywne, należało kapelusz mocno nakrochmalić.

„Kostiumy jednolite prawie zupełnie wyszły z mody”, pisała ga-

zeta. Zastąpiły je dwuczęściowe komplety, składające się ze staniczka i spodenek. Gazeta podpowiadała, że zamiast staniczka można było na biuście zawiesić trójkąt z modnego, kwiecistego materiału. Dwa rogi trójkąta zawiązać na plecach, a trzeci róg zawiązać, przeciągnąć przez niego tasiemkę lub wstążkę i zawiązać ją na szyi. Inna rada dziennika: „Zamiast chustki może pani sporządzić sobie obcisły biustonosz, z ramiączkami lub bez nich, związany na plecach. Do tego albo shorty albo spodnie”. (m).

Festiwal disco polo!



Na VI Festiwal Młodej Sceny Disco Polo zaprasza wójt gminy Zambrów Jarosław Kos w sobotę, 13 sierpnia (od godziny 16.00), do Porytego-Jabłoni (plac przy świetlicy).

Scenę opanuje dziewięć młodych zespołów discopolowych, które wcześniej zakwalifikowały się do finału: Love Story, Skvpiewska, Alex z Zespołu O to Chodzi, Shock, Dżoana, Sam Plastik, Gresko, Fajzer i Skorusa.

Festiwal otworzy jego ubiegłoroczny laureat, zespół Explozja (godz. 16.00). Od godz. 17.00 występy konkursowe. O godz. 20.00 ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Gwiazdą wieczoru będzie zespół Playboys (godz. 20.30), potem ostre rytmy w wykonaniu Discoboy's (godz. 21.30). Na zakończenie Koncert Laureatów o godz. 22.30.

Wstęp wolny!

Wakacyjnym szlakiem: twierdza... nietoperzy!



Twierdza Osowiec, to jedna z najciekawszych fortyfikacji w Polsce i Europie. Podobne rozwiązania spotkać można w fortach... Władystok, które projektował ten sam budowniczy gen. inż. R. Krasowski.

Budowa Twierdzy w Osowcu rozpoczęła się w 1882 r. i trwała dziesięć lat. Powstały cztery forty: Centralny (I), Zarzeczny (II),

Szwedzki (III) i Nowy (IV). Dziś w najlepszym stanie są Fort I i Fort III. Pozostałe zostały zniszczone w czasie drugiej wojny, a po wojnie były rozbierane i rozkradane.

W 1998 roku Twierdza Osowiec została wpisana do rejestru zabytków. W tym samym roku w Fortcie I (Centralnym) otwarte zostało Muzeum Twierdzy oraz

udostępniona zwiedzającym fortecna trasa.

Twierdza jest interesująca także dla... przyrodników. Na fortach gniazduje orzeł bielik i wiele innych ptaków. „Gospożami” lasów wokół Twierdzy są łosie i sarny, a w podziemiach żyje jedno z największych w Polsce stad nietoperzy. Fot. wikipedia

Wakacyjny romans: piękna z ptasią główką

Sylwią poznałem przypadkowo, to znaczy umówiłem się z Ulką, ale że Ula nie miała odwagi sama przyjść na randkę, więc postawiła warunek, że przyjdzie z koleżanką. Zgodziłem się i tak poznałem Sylwią, ale zanim zaszło coś między nami, umawiałem się z Ulką.

Sylwia była fajną blondynką spod Kolna o lekko falujących włosach, ładnych kształtów, miała ciepły, miły głos. Spodobała mi się od pierwszego spotkania i od razu wydawała mi się znajoma, kogoś przypominała.

Rozwódka z dwójką dzieci, po trzydziestce. Była z kimś związana, ten ktoś przebywał za granicą, nie układało się im, więc postanowiła spróbować szczęścia ze mną. Nie była typem kobiety, z którą chciałbym spędzić resztę życia, ale romans, dlaczego nie. Ubierała się bez gustu i w każdym calu biło z niej disco polo. Ale ciało mówiło samo za siebie i otoczka w postaci ciuchów była do przelknięcia.

Nie do przelknięcia była jej

ignorancja, totalny brak elementarnej wiedzy. Głównym tematem jej zainteresowań była kasa, rozwodziła się o pieniądzach i o wydatkach na szmatki, kosmetyki aż mdliło.

Spotykaliśmy się w soboty po południu, sam wybierałem restauracje z hotelem w Piszcu, Rucianem, a nawet Giżycku, aby po kolacji od razu iść do łóżka. Sylwia była seksi i gdy zdjęła swe discoowe wdzianka, doprowadzała do ekstazy. Kochaliśmy się na różne sposoby, ale tak naprawdę to musiałem uczyć ją wszystkiego, znała bowiem podstawową pozycję horyzontalną i wszelkie inne figury były jej obce. Sprawiało mi to radość. Najbardziej polubiła pozycję na jeźdźca, napinała swe piękne ciało i naprawdę dobrze się spisywała. Mogłem pozwolić sobie na różne fantazje, a Sylwia nie sprzeciwiała się.

Nie rozmawialiśmy o przyszłości, bo nie widziałem jej, a i Sylwia raczej nie była zainteresowana stałym związkiem. Miała faceta, który tyrał na budowie w Niemczech

i wkrótce przyjeżdżał na urlop. Wyobrażałem sobie jego minę, gdy jego „ukochana” zaoferuje mu seks inny od poprzedniego, według mojej szkoły.

Rozstaliśmy się z Sylwią bez scen, ot przygoda zakończyła się i czas wracać do swoich obowiązków.

Jakiś rok później byłem u koleżki i oglądaliśmy fotki, wspominając „stare dobre czasy”. W pewnym momencie zauważyłem fotografię z wesela. Zapytałem kumpla o pannę młodą, bo jakaś taka znajoma twarz. Odpowiedział mi, że to Sylwia, ex małżonka brata, a foto jest właśnie z ich wesela. Zamurowało mnie, opowiedziałem koleżce o przygodzie, by upewnić się, czy to aby ona. Wszystkie fakty się zgadzały.

Myśli miałem niespokojne, bo Sylwia wiedziała, skąd pochodzę, wiedziała również, że znam jej ex małżonka, ale może jej ptasia główka nie potrafił kojarzyć? W każdym bądź razie nie próbowałem się dowiadywać, jak jest faktycznie i nigdy więcej jej nie spotkałem.

Śmierć i hańba na budowie



Spadł z dachu i poniósł śmierć robotnik, pracujący przy remoncie budynku pod Szczuczynem. Z miejsca tragedii został przez współpracowników przewieziony pod swój dom i tam pozostawiony. Nie wiadomo, czy wtedy jeszcze żył. Śledztwo w tej sprawie prowadzi prokuratura.

X Piknik Sołecki w Szczuczynie

Jubileuszowy Piknik Sołecki odbędzie się przy Transgranicznym Centrum Dialogu Kultur w niedzielę, 14 sierpnia. Początek, godz. 10.00. Piknik, z tradycyjnie bogatym programem, ma charakter turnieju wsi.

Kino pod chmurką

Na film pt. „438 dni” zaprasza pod Grajewską Izbę Historyczną (ul. Legionistów 9) w piątek, 12 sierpnia, o godz. 21.00 Grajewskie Centrum Kultury. Wstęp wolny. Warto wziąć z sobą przenośne siedzenia i kocyk.

Kto otruął psy?



Nieznany na razie psychopata podrzucił truciznę na zamknięte prywatne podwórko przy ul. Sienkiewicza w Kolnie. Były tam przygarnięte przez właścicieli trzy psy, które leczyli i opiekowali się nimi. Dwa skonały w męczarniach. Trzeci, największy, przeżył i trafił do lecznicy w Łomży. Psy nikomu nie zagrażały, ponieważ nikt nie mógł do nich wejść bez wiedzy opiekunów. Sprawą zajęła się policja.

Czy ktoś to rozumie?

By zrozumieć nasze „zaczepne pytanie”, przytoczymy informację w całości: „Aplikacja Mobilna Kraina Mlekiem Płynąca. Celem operacji jest promocja walorów rekreacyjnych, przyrodniczych oraz dziedzictwa kulturowego obszaru LSR oraz wykorzystanie lokalnego potencjału dla poprawy jakości życia mieszkańców poprzez utworzenie internetowej Aplikacji Mobilnej Kraina Mlekiem Płynąca i filmu promocyjnego z lotu ptaka”. Na końcu: projekt współfinansowany ze środków...

Ile pożerają prądu i pieniędzy urządzenia domowe!

Ile energii elektrycznej zużywają urządzenia domowe i jak to wpływa na rachunki za prąd, przeanalizowali eksperci PGNiG. Pod uwagę wzięli ich dzienny czas pracy, jaką mają moc w watach (W) i średnią cenę 1 kWh (z faktur poszczególnych dostawców energii w Polsce), która wynosi 0,69 zł.



Fot. pixabay

ne zużycie energii elektrycznej: 0,65 kWh. Koszt dzienny: 0,45 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 237 kWh. Koszt roczny: 164,25 zł.

Ile kosztuje korzystanie z lodówki?

Klasa energetyczna A++ (producenci deklarują dzienne i roczne zużycie prądu w specyfikacji). Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,74 kWh. Koszt dzienny: 0,51 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 270 kWh. Koszt roczny: 186,15 zł.

Ile kosztuje korzystanie z piekarnika?

Założenie: codziennie 41 minut, do 200 °C. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 1,36 kWh. Koszt dzienny: 0,94 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 496,4 kWh. Koszt roczny: 343,10 zł.

Ile kosztuje korzystanie z płyty indukcyjnej?

Założenie: codziennie 30 minut, moc 2300 W i 1800 W. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 2,05 kWh. Koszt dzienny: 1,41 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 748,25 kWh. Koszt roczny: 516,29 zł.

Ile kosztuje ładowanie telefonu?

Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,0068 kWh. Koszt dzienny: 0,0046 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 2,48 kWh. Koszt roczny: 1,68 zł.

Ile kosztuje używanie mikrofalówki?

Założenie: średnia moc 800 W, używa się jej raz dziennie. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,14 kWh. Koszt dzienny: 0,10 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 51,1 kWh. Koszt roczny: 36,50 zł.

Ile kosztuje włączony telewizor?

Założenie: 5 godzin dziennie, telewizor 40 cali o mocy 70 W. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,35 kWh. Koszt dzienny: 0,24 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 128 kWh. Koszt roczny: 87,60 zł.

Ile kosztuje włączony laptop?

Założenie: 8 godzin dziennie, moc 48 W. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,38 kWh. Koszt dzienny: 0,26 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 138,7 kWh. Koszt roczny: 94,90 zł.

Ile kosztuje korzystanie z pralki?

Założenie: gospodarstwo domowe z dziećmi, pranie 5 razy w tygodniu, klasa energetyczna A++. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,55 kWh. Koszt dzienny: 0,38 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 143 kWh. Koszt roczny: 98,80 zł.

Ile kosztuje odkurzanie?

Założenie: 2 godziny w tygodniu, moc 1500 W. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 3 kWh. Koszt dzienny: 2,07 zł. Rocz-

ne zużycie energii elektrycznej: 156 kWh. Koszt roczny: 107,64 zł.

Ile kosztuje włączony komputer stacjonarny?

Założenie: 5 godzin dziennie, moc 90 W. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,54 kWh. Koszt dzienny: 0,37 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 197,1 kWh. Koszt roczny: 135,05 zł.

Ile kosztuje korzystanie z czajnika elektrycznego?

Założenie: 0,33 godziny na dobę, moc 2000 W. Dzielne zużycie energii elektrycznej: 0,66 kWh. Koszt dzienny: 0,45 zł. Roczne zużycie energii elektrycznej: 240 kWh. Koszt roczny: 164,25 zł.

Ile kosztuje korzystanie ze zmywarki?

Założenie: 7 razy w tygodniu, klasa energetyczna A++. Dziel-

O co chodzi w polityce ograniczania szkód zdrowotnych związanych z paleniem

Nie milną echa dziewiątej edycji Global Forum on Nicotine (Światowego Forum Nikotynowego), które odbyło się w połowie czerwca w Warszawie. W opublikowanym 20 lipca artykule w hiszpańskim dzienniku La Razon pojawiły się wypowiedzi niektórych ekspertów, uczestników GFN na temat redukcji szkód, wywołanych paleniem papierosów. Wniosek jest jeden: należy na poziomie rządowym uregulować politykę redukcji szkód. Kierunek, prowadzący do bezwzględnego zakazu sprzedaży wyrobów tytoniowych jest błędny.



Hiszpańscy dziennikarze przepytali wielu ekspertów na temat podejścia do polityki redukcji szkód.

Według Michelle Manton z think-tanku Competitive Enterprise Institute, zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych nie jest właściwą drogą. Zamiast tego Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) i rządy powinny zachęcać koncerny tytoniowe do sprzedaży mniej szkodliwych produktów oraz inwestycji w innowacje i badania.

Wtórował jej Peter Hajek, specjalista ds. uzależnienia od tytoniu na Queen Mary University of London, który podkreśla, że e-papierosy i produkty o obniżonym ryzyku mają „niewielki potencjał, aby kogokolwiek uzależnić i nazwał „absurdem” zrównanie e-papierosów z tradycyjnymi papierosami. Na zakończenie stwierdził, że decyzje niektórych rządów o niewspieraniu redukcji szkód tytoniowych są oparte na „ide-

ologii”, a nie nauce. Sprawa jest bowiem prosta, większość palaczy nie przestanie palić trującego tytoniu z dnia na dzień, a istnieją mniej szkodliwe, bezdymne alternatywy (nawet o 90-95 proc.), które mogą być dla palaczy swoistym przejściem od nałogu palenia do pełnego rzucenia używek.

Czerwcowe GFN poświęcone było nikotynie i jej przyszłości, a także politykom zdrowotnym państw uwzględniającym redukcję szkód zdrowotnych związanych z paleniem tytoniu. W tym roku myślą przewodnią wydarzenia było właśnie ograniczenie szkód zdrowotnych.

Poszczególne rządy postawiły na wdrożenie tej strategii, polegającej na rekomendowaniu pacjentom, którzy nie są w stanie porzucić nałogu, potencjalnie mniej szkodliwych alternatyw, takich jak np. e-papierosy. Robią to rządy Wielkiej Brytanii, Nowej Zelandii, Kanady, Japonii.

Nowozelandzkie ministerstwo zdrowia stwierdziło w komunikacie, że „przez lepszą regulację prawną i dostęp do publicznej informacji jest okazja do wspierania palaczy, by przerzucili się na mniej szkodliwe alternatywy, znacząco ograniczając ryzyko dla zdrowia ich i najbliższych”.

Wśród tych mniej szkodliwych alternatyw są i inne, prócz e-papierosów kategorie wyrobów, takie jak podgrzewacze tytoniu oraz doustne saszetki nikotynowe. Trzeba jednak zwracać szczególną uwagę na to, po jakie zamienniki wyrobów tradycyjnych oraz po jakie nikotynowe produkty alternatywne sięgamy, w szczególności na to, czy są one poddawane regularnym badaniom i testom, jak na przykład podgrzewacz tytoniu glo hyper, na którym przeprowadzono m.in. 44 testy behawioralne, 164 analizy chemiczne, 46 badań klinicznych i 75 testów określających wpływ na komórki organizmu.

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Pełne szkoły!

Zakończyła się rekrutacja do szkół średnich w powiecie wysokomazowieckim. W nowym roku szkolnym w 30 oddziałach szkół prowadzonych przez powiat rozpocznie naukę rekordowo 809 uczniów. W ubiegłym roku nowych uczniów było 539, a dwa lata temu naukę rozpoczynało 529 uczniów.

Do 10 pierwszych klas Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Ciechanowcu, przyjętych zostało 265 uczniów (rekord w historii szkoły). W 7 oddziałach Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Policealnych w Wysokiem Mazowieckim naukę rozpocznie 211 uczniów. W Zespole Szkół Zawodowych w Wysokiem Mazowieckim – 150 uczniów (6 oddziałów), w Centrum Kształcenia Zawodowego – 127 uczniów (5 oddziałów), w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Czyżewie – 32 uczniów (1 oddział) i w Zespole Szkół Rolniczych w Krzyżewie – 24 uczniów (1 oddział).

Nie wiemy, ile wśród nich jest młodzieży z Ukrainy.

POWIAT ZAMBROWSKI

Pamięć o bohaterach roku 1920

Pamięć bohaterów z 201 Ochotniczego Pułku Piechoty, poległych w bitwie pod Paprocią i Pęchratką 4 sierpnia 1920 r., uczcili mieszkańcy gminy Szumowo Mszą świętą w kościele w Paproci Dużej, odprawioną przez ks. Stanisława Rudzińskiego. Po nabożeństwie zapalone zostały znicze i złożone kwiaty w miejscu pochówku ochotników.

Charakterystyczny pomnik w kształcie kopca z wysokim krzyżem został wystawiony na mogile 60 poległych z rąk bolszewików z inicjatywy Koła Młodzieży Wiejskiej w Pęchratce w 1925 r. Płytę granitową, na której wypisane zostały nazwiska i wiek bohaterów, ufundowały ich rodziny przy współdziałaniu Towarzystwa Opieki nad Grobami Wojskowymi. Wśród poległych byli uczniowie i studenci. Najmłodszy uczeń Wincenty Rokosowski i Aleksander Lembicz mieli 16 lat, starsi od nich o rok byli Seweryn Bieliński i Stefan Listowiecki, 18 lat mieli Marian Bąk, Tadeusz Wesołowski i Tadeusz Omiecki.

Szkoła w Krzyżewie „pod ministra”?

„Szkoly rolnicze, prowadzone przez ministerstwo są dofinansowywane. Są to wzorcowe szkoły. Nic nie stoi na przeszkodzie, aby szkoła w Krzyżewie dołączyła do tego grona. Ministerstwo rolnictwa bardzo chętnie powita szkołę w swoim gronie. Państwo polskie posiada pieniądze na dofinansowanie oświaty rolniczej”, deklarował na sesji Rady Gminy Sokoły sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Lech Kołakowski. Szkoła rolnicza (obecnie Zespół Szkół Rolniczych) w Krzyżewie szczyt się studziesięcioletnią historią. Jest prowadzona przez powiat wysokomazowiecki. Wiceminister Kołakowski nie oferował dofinansowania szkół samorządowych. Aby szkoła w Krzyżewie była ministerialną szkołą resortową, dyrektor szkoły Rafał Iwan musi wystąpić do Rady Powiatu z wnioskiem o podjęcie stosownej uchwały. Ta-



kie przymiarki były już wcześniej, ale powiat wycofał się z nich, ponieważ w ministerialnych szkołach rolniczych nie można prowadzić kształcenia na kierunkach pozarolniczych. Tymczasem w Krzyżewie powstał stacjonarny oddział rehabilitacji Szpitala Ogólnego w Wysokiem Mazowieckim. Szkoła w nowym roku startuje z nowymi kierunkami: technik masażysta i technik handlowiec. Różnorodna oferta edukacyjna gwarantuje nabór uczniów. Finansowana przez ministerstwo szkoła o wyłącznie rolniczych kierunkach, mogłaby go w pewnym momencie nie mieć. I tym samym zniknąć z mapy edukacyjnej regionu.

Bogate miasto



7 miejsce w kraju zajęło Wysokie Mazowieckie w rankingu „Najbogatsze samorzady – Ranking dochodów”, przygotowanym przez tygodnik „Wspólnota”. W 2021 r. było na 10 miejscu.

Festyn w Jabłonce Kościelnej

Występy uczniów Szkoły Podstawowej w Jabłonce Kościelnej, zespołów Imperium, Pretekst i Advance, zabawy i konkursy z nagrodami dla dzieci i inne atrakcje czekają na Festynie Rodzinnym w poniedziałek, 15 sierpnia (początek, godz. 13.20).

Warsztaty fotograficzne

Na warsztaty fotograficzne w plenerze z Tomaszem Sieńczukiem zaprasza Gminny Ośrodek Kultury w Szepietowie 17 i 18 sierpnia, w godz. 12.00 – 14.00. Tomasz Sieńczuk jest twórcą znakomych zdjęć, zwłaszcza o tematyce przyrodniczej. W 2021 r. prezentowane były na wystawie „Na skraju świata” w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu.

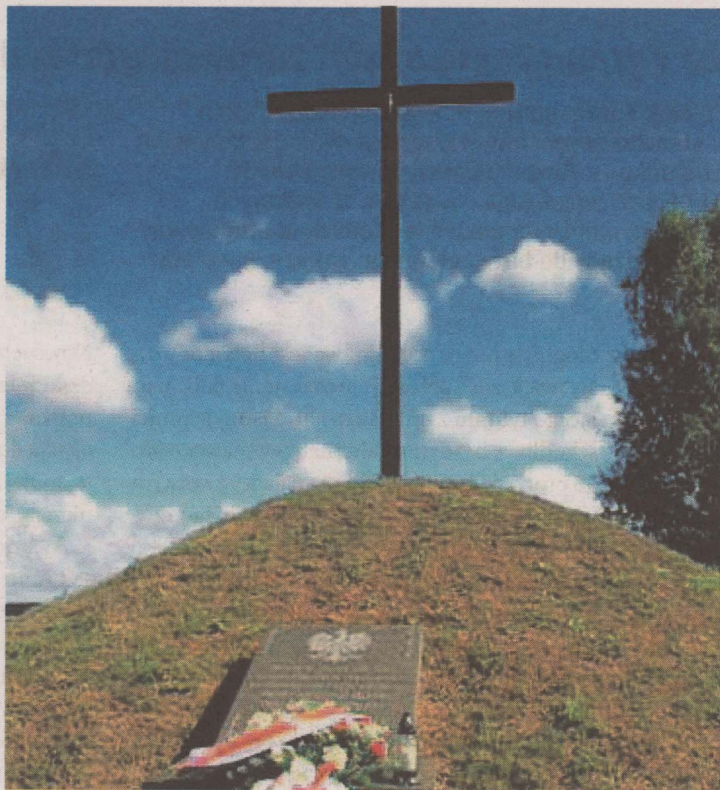
Zamknięty dworzec



Od 1 września zamknięte będą pomieszczenia dworca autobusowego w Zambrowie, a tym samym kasa biletowa, poinformowała PKS Nova. Sprzedaż biletów jednorazowych odbywać się będzie u kierowcy w autobusie lub przez aplikację e-podróżnik. Bilety miesięczne będzie można kupić w biurze oddziału przy ul. Magazynowej 14 w Zambrowie. PKS Nova jest spółką samorządu województwa podlaskiego. Niestety, z roku na rok ogranicza swoją działalność.

Piknik w Kołakach Kościelnych

Na Piknik Dożynkowy w Kołakach Kościelnych zaprasza w sobotę, 13 sierpnia (godz. 13.30 – 23.30) Koło Gospodyń Wiejskich „Kołakowianki”. Będzie można zmierzyć się w siłowni, w konkursach kulinarnych, na najładniejsze stoisko. Dla dorosłych ogród piwny, dla dzieci darmowe zabawy. Do tańca porwie zespół Rezonans, a gwiazdą wieczoru będzie Olifia.



Władze gminy i mieszkańcy zebrali się także i zapalili znicze przy pomniku żołnierzy poległych w 1920 r. i na grobie

Wiliama Beyera (zginął 4 sierpnia 1920 r. na polach Pęchratki, jego ciało „z bratniej mogiły” zabrała żona i pochowała na cmentarzu).

Po trzydziestu kilku latach gwałciiciel sądownie uznany został ojcem. „Nic od niego nie chcemy. Jeśli na starość dręczyć go będą wyrzuty sumienia, to będzie jego kara”!



Fot. pixabay

1.

W niedzielne letnie popołudnie Zosia wyszła z domu i poszła w stronę lasu. Choć dobiegała trzydziestki, była jak dziecko. Bawiła się lalkami ze szmatek. Nie umiała czytać i pisać. Nie znała się na zegarze, nie potrafiła liczyć pieniędzy. Lubiła śmiać się i przyglądać każdemu, kogo spotkała.

Zobaczyła, że u sąsiada za płotem pod domem siedzą Tadek i jego koledzy. Matki Tadka i Zosi były siostrami. Tadek miał 19 lat i właśnie przyjechał z wojska na przepustkę. Tego dnia w Nowogrodzie był odpust na św. Rocha. Odwiedzili go koledzy. Wieczorem zamierzali jechać na motorach na odpustową zabawę. Siedzieli w cieniu drzew pod domem. Pili wódkę. Zosia uśmiechnęła się do nich, a oni zaczęli ją wołać do siebie. Usłyszała to matka Tadka. „Dajcie spokój przyglupiej!”, krzyknęła! Zosia chodziła po lesie. Nagle zobaczyła kogoś wśród drzew. Poszła w kierunku nadchodzącego mężczyzny. To był Tadek. Na jej twarzy pojawił się szeroki uśmiech. Wybelkotał coś po pijanemu. Zosia odpowiedziała uśmiechem. Wtedy przewrócił ją na mech i zwałił się na nią...

„Nie widzieliście Zosi?”, zapytała kilka godzin później jej matka kolegów Tadka, którzy wciąż siedzieli pod domem, coraz bardziej pijani.

Zaczęli rechotać i robić miny. W końcu powiedzieli, że jak pójdzie do lasu, to ją znajdzie i jeszcze kogoś...

„Matka kazała nam lecieć szukać Zosi w lesie. Miała złe przeczucia. Tadek był łobuzem. Do ciotki przyjechali jacyś ludzie z miasta na Mazurach, gdzie była jego jednostka wojskowa ze skargą, że zbałamucił ich córkę. Miał się z tą dziewczyną żenić”, wspomina Danka, młodsza siostra Zosi.

Tadek leżał na obnażonej Zosi i chrapał w pijackim śnie. Zosia miała na sobie resztki poszarpanego ubrania... Tak znaleźli ich Danka i jej mąż.

„Jak się ma głupią w domu, to trzeba jej pilnować!”, powiedziała matka Tadka i przepędziła matkę Zosi, gdy ta przyszła do niej z płaczem.

Zgwałconą „głupią Zośkę” cała okolica wzięła na języki.

„Matka płakała, ale nie poszła na milicję i nam zakazała. A potem się okazało, że Zosia jest w ciąży. Mama zamknęła ją w domu, nie pozwalała wychodzić nawet na krok. Siedziała przy niej dzień i noc, trzymała za rękę i modliła się”, opowiada Danuta.

2.

Zosia urodziła Wojtka w szpitalu w Łomży. Nie była świadoma tego, że została matką. Dziecko wychowywały babcia i Danka, która miała sześcioro własnych dzieci. Jej najmłodszy synek był rok starszy od Wojtka. Gdy Wojtek miał 5 lat, babcia umarła.

„W szkole okazało się, że nie nadąża z programem. Chcieli pozbyć się go, wysłać do szkoły specjalnej w Nurze, ale ja się nie zgodziłam. Walczyłam i w końcu dali spokój. Dorastał z moimi dziećmi”, opowiada Danka.

Tadek zniknął ze wsi następnego dnia po zgwałceniu Zosi i słuch po nim zaginął.

Jego matka nie uważała go za winnego, całą winę zwała na matkę Zosi. Podsycała przeciwko niej wrogość wśród sąsiadów. Odgrodziła swoje podwórce od ich podwórza. Umarła dwa lata po matce Zosi, swojej siostrze...

Danka i jej mąż zostali prawnymi opiekunami Zosi i Wojtka. Wojtek ma dziś prawie 50 lat. Pomaga ciotecznej matce i jego żonie w gospodarstwie. Potrafi narąbać drewno, nakarmić bydło, umie się podpisać, ale nie zna się na pieniądzu. Siedemdziesięcioletnia Zosia zachorowała na alzheimera, w końcu umarła...

3.

Po latach Danka w imieniu Wojtka wniosła pozew do sądu w Łomży o... ustalenie ojcostwa!

„Zachorowałam poważnie. Leżąc w szpitalu rozmyślałam, że jak mnie zabraknie, łotrństwo Tadka pójdzie w zapomnienie. Postanowiłam, że do tego nie dopuszczę”, mówi.

Nie wiedziała, gdzie Tadek mieszka i czy w ogóle żyje. Zaczęła podpytywać sąsiadów.

Gdy brat Tadka dowiedział się o jej planach zaszedł jej drogę i zagroził, że gorzko tego pożałuje. Ale Danka się nie zlekła. Dalej pytała o Tadka. Dowiedziała się, że mieszka na Śląsku, ma żonę, dorosłe dzieci, wnuki.

Sąd wiele razy wzywał go na rozprawę, lecz Tadek nie stawiał się. W końcu nakazał doprowadzenie przez policję. W posiwiiałym, dystyngowanym mężczyźnie w eleganckim garniturze Danka nigdy by nie rozpoznała pijanego dziesiętnastolatka sprzed prawie 40 lat...

Tadek nawet nie spojrzał na Wojtka. Przed sądem z oburzeniem zaprzeczył, jakoby był jego ojcem. Sąd nakazał przeprowadzenie badań genetycznych. Gdy wynik jednoznacznie wskazał na jego ojcostwo, coś w nim pękło.

„Przestał zaprzeczać. Powiedział, że był młody, głupi i pijany. Wyszedł z sądu jakiś taki zgarbiony, prawie załamany. Ale do końca nie odezwał się do Wojtka, nie podał mu ręki”, opowiada Danka.

Osiągnęła swój cel. W jej szufladzie leży sądowe potwierdzenie ojcostwa Wojtka i podłego czynu Tadeusza.

„Nic więcej od niego nie chcemy. Żadnych pieniędzy ani zapewnienia Wojtkowi opieki. Jeśli na starość będą go dręczyć wyrzuty sumienia, to będzie jego kara”.

ANNA KURPIOWSKA

Rodzinna manufaktura Bujnowskich w Kramkównce Małej i Goniądzu wytwarza sery z mleka od stada własnych krów karmionych własną paszą

Z serem na etacie

Paweł wyrósł w gospodarstwie rolnym. Poszedł na studia, został inżynierem automatykiem. Podjął pracę. Zajmował się, między innymi, sprzedażą urządzeń... serowarskich!

– Zawsze mnie do różnych maszyn i urządzeń ciągnęło, stąd automatyka. A serowarstwo gdzieś tam było obok mnie. Kiedy sprzedawałem sprzęt do serowni zauważyłem, że w Podlaskiem niewiele tego idzie. Wtedy powstał pomysł na biznes. Żeby wrócić do domu, pomóc rodzicom, a przy okazji zająć się serami – zdradza.

Rzucił miasto, wrócił nad Biebrzę. W domu rodziców w Kramkównce Małej powiększył istniejącą niewielką serownię, a potem stworzył większą, profesjonalną w Goniądzu.

– Początkowo sery robiłem z mamą w Kramkównce. Mama jeździła na szkolenia, uczyła się, ja czytałem książki, podpatrywałem rozmaite fora europejskie i amerykańskie. Czasem zasięgałem rady u mistrza serowarów Sylwestra Wańczyka. Ciągnęło mnie do serów dojrzewających. Do pójścia własną ścieżką – opowiada Paweł Bujnowski.

W serowni w Goniądzu jest taka możliwość. Dużo przestrzeni, wysokiej jakości sprzęt. Spokój. Ale mleko jest kapryśne, trzeba go pilnować, bo ziarno serowarskie będzie za suche. Trzeba pilnować temperatury, czasu, sery trzeba regularnie obracać.

– To pełnoetatowa praca – mówi Paweł.

Z porannego udoju

Sery „Batalion” są produkowane z mleka 30 krów z gospodarstwa rodziców w Kramkównce.

– Na sery przeznaczamy poranny udoj. Nie chłodzimy mleka, przetwarzamy jeszcze ciepłe. Mleka nie solimy! Nasze sery są solone już po ich zrobieniu, w solance. Wieczorny udoj idzie do Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach – wyjaśnia Paweł.

Bujnowscy wytwarzają sery świeże, podpuszczkowe z rozmaitymi przyprawami, twarogi i sery dojrzewające. Paweł postawił na ser typu cheddar.



– Poświęciłem sporo czasu, by dojść do tej receptury, którą dziś stosuje. Bo żeby zobaczyć, jaki będzie efekt, trzeba poczekać aż ser dojrzeje, czyli co najmniej miesiąc. I jak coś jest nie tak, próbować dalej, przez kolejne miesiące.

Dzisiaj produkuje nie tylko cheddar, ale też sery w typie ementaler, gouda, rozpoczął w typie parmezanu i pleśniowych. W dużej mierze decydują o tym... ludzie!

– Początkowo nasi klienci pytali głównie o sery świeże, dzisiaj coraz częściej interesują się długo dojrzewającymi. I to nie tylko turyści! Mam stałych ich smakoszy z naszej bliskiej okolicy. Bardzo im za to dziękuję! – mówi Paweł.

Wydobywanie smaku

Biebrzańskie sery Bujnowskich można kupić w sklepiku w Goniądzu na Dolistowskiej, w tym samym budynku mieści się serownia. Można też zamówić przez Internet za pośrednictwem strony lub mediów społecznościowych.

– Kiedyś współpracowaliśmy z marketami, ale się na nich zawiodłem. Nie przestrzegali podstawowych norm. Kładli ser obok surowego mięsa, kroili tym samym nożem, tak nie można! – krzywi się Paweł Bujnowski.

Dlatego wycofał się z tej współpracy i dzisiaj zaprasza do zakupów „bezpośrednio u pro-



Paweł Bujnowski w swojej serowni. Fot. UMWP

ducenta”, czyli u siebie! A w jego sklepiku można kupić nie tylko ser. Na półkach stoją wyroby przyjaźnionych, podlaskich producentów: oleje, przetwory, soki.

– Klienci często pytają, z czym łączyć nasze sery, jak najlepiej wy-

dobyć ich smak. Doradzamy, jak umiemy i mamy obok dobrej jakości naturalne wytwory – zaprasza Paweł Bujnowski, chętnie wskazując, co najbardziej pasuje do jego produktów. (Źródło: produkty.podlaskie.eu).

Przekręt z pomnikiem obrońców Łomży

Pomysł

Dwa miesiące po chwalebny zwycięstwie nad bolszewikami 15 sierpnia 1920 r., w październiku 1920 r. w Kinie Miraż w Łomży był wiec Narodowej Demokracji. Poseł ks. Kazimierz Lutosławski z Drozdowa zaproponował na nim, aby uczcić pamięć poległych obrońców Łomży pomnikiem. Pomysł został przyjęty z entuzjazmem. Od razu na wiecu wybrany został tymczasowy Komitet Budowy Pomnika. Tworzyli go: biskup Romuald Jałbrzykowski, prof. Jan Kucharzewski, dyrektorka Żeńskiego Seminarium Nauczycielskiego Janina Dawbor-Markiewiczowa, starosta dr Józef Żak, adwokat K. Głębocki, notariusz Stanisław Kurcusz, architekt Zdzisław Świątkowski, inż. Stanisław Piotrowski, konserwator ks. Piotr Śledziewski, dyrektor M. Wyrzykowski i ks. Kazimierz Lutosławski.

Niektórzy od razu na wiecu wpłacili pieniądze, w sumie kilka tysięcy marek. Z różnych źródeł wpływały kolejne wpłaty. Na przykład, pracownicy sądu przekazali ponad tysiąc marek. A. Rogiński pieniądze wpłacił na założone w Banku Ziemiańskim konto nr 208. Według prasowej relacji, zebrano „pokaźną sumkę”.

Pomnik z pomnika

Mijały miesiące, a pomnik nie powstawał.

„Zaniepokojona opinia publiczna zaczęła domagać się od Komitetu wyników pracy, żądając w końcu ujawnienia sprawozdania z działalności i ze stanu kasy”, pisała łomżyńska „Wspólna Praca”.

Po dwóch latach Komitet Budowy Pomnika poinformował, że pomnik obrońców Łomży ma powstać z materiału pozyskanego z żeliwnego pomnika w Jakaci (gm. Śniadowo), postawionego tam jako symbol zwycięstwa Moskali nad powstańcami w 1863 r. Decyzję o demontażu pomnika i przekazaniu materiałów Komitetowi musiał wydać wojewoda za zgodą ministra. Obelisk miał stanąć w Łomży na placu Pocztowym.

Komitet opublikował wówczas w „Gazecie Łomżyńskiej”, a było to 11 listopada 1922 r., czyli w rocznicę odzyskania niepodległości, apel o... pieniądze na pomnik.

„Cud stał się też i nad naszą modrokołą Narwią, w Łomży. Wszak bohaterscy synowie Łomży na swych barkach powstrzymywali nawałę bolszewicką



Tu, na skwerku Placu Pocztowego, miał stanąć pomnik obrońców Łomży

przez sześć dni i ten fakt, być może był zaczątkiem tej iskry bohaterstwa naszej dzielnej armii nad Wisłą. (...) Zwracamy się przeto do Was, bracia Polacy, od bogatego do najbiedniejszego, z wołaniem: nie szczędźcie ofiar na wzniesienie tej drogiej pamiątki, pomóżcie w jej ufundowaniu!”, pisał Komitet, którego skład „Gazeta” opublikowała: bp. R. Jałbrzykowski, ks. K. Lutosławski, prof. J. Kucharzewski, J. Dawbor-Markiewiczowa, dr J. Żak, K. Głębocki, S. Kurcusz, S. Piotrowski, M. Wyrzykowski, Z. Świątkowski i ks. P. Śledziewski. Pieniądże można było wpłacać na konto Banku Ziemiańskiego.

I znowu sprawa utknęła.

Cztery lata od pomysłu nie był znany projekt pomnika, nie było wiadomo, ile pieniędzy Komitet zebrał i gdzie one są. W styczniu 1924 r. zmarł na szkarlatynę inicjator ks. Lutosławski.

„Domagamy się od Komitetu, jeżeli takowy istnieje, udzielenia choć kilku słów wyjaśnień w tej, bądź co bądź, ważnej i obchodzącej szerszy ogół sprawie. Jeśli zaniechano budowy pomnika, nad czym należałoby mocno ubolewać, to co się stało z pieniędzmi”, pytał w lipcu 1924 r. na łamach „Wspólnej Pracy” jeden z ofiarodawców (nie ujawnił nazwiska).

Były starosta łomżyński dr Józef Żak (starostą w latach 1923 – 1926 był Bronisław Nazimek), zarazem członek Komitetu Budowy Pomnika związanego na wiecu w Kinie Miraż w 1920 roku, do Komitetu włączył A. Rogińskiego. Żak zapewnił, że starostwo dofinansuje budowę pomnika i załatwi u wojewody zgodę na przekazanie pomnika z Jakaci.

Wydawało się, że sprawy ruszyły z miejsca. Rogiński z fotografem Józefem Cyroto i W. Bielskim pomnik w Jakaci sfotografowali, zmierzli i opisali. Materiały o „ruskim” pomniku Rogiński przekazał w Warszawie prof. Piuso-

wi Welońskiemu, który zgodził się za darmo zaprojektować nowy pomnik. Kilka dni później prof. Weloński przyjechał do Jakaci i Łomży. Zlustrował pomnik i dobrze ocenił miejsce wystawienia nowego obelisku w Łomży. Tydzień później był już projekt, który został przedstawiony wojewodzie. Po korekcie i urzędowych negocjacjach (nie było od razu zgody) była decyzja wojewody na realizację i zezwolenie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych na rozebranie pomnika w Jakaci i przekazanie materiału na budowę nowego.

Gdzie są pieniądze?

Korzystną ofertę rozbiórki pomnika w Jakaci w dwa tygodnie za 3,5 miliona marek z wyplatą po zakończeniu pracy, złożył Aleksander Malinowski. Musiał ją zatwierdzić Komitet Budowy Pomnika, który zebrali się dopiero po czterech miesiącach! Wówczas sekretarz Komitetu pan M. (opisujący sprawę na łamach „Wspólnej Pracy” A. Rogiński nie podał nazwiska) zaproponował firmę „Postęp” Pokorzyńskiego. „Postęp” zadeklarował rozbiórkę pomnika w trzy tygodnie za 5,5 miliona marek, przy natychmiastowej wpłacie 1 miliona. Oferował bonifikatę w wysokości 300 marek. Komitet przyjął na znacznie gorszych warunkach i dużo droższą ofertę „Postępu”, a starosta od razu wypłacił Pokorzyńskiemu milion złotych ze swego budżetu!

Pokorzyński nie dość, że nie rozebrał pomnika w Jakaci w trzy tygodnie, to po miesiącu stwierdził, że robotnicy strajkują i zażądał podwyższenia zapłaty.

Do Jakaci pojechał Rogiński z prezydentem Łomży Władysławem Świdorskim. Przy pomniku zobaczyli rusztowanie, rozbitych część kopuły i stopni, zdjętą żelazną taflę z cokołu. Rogiński przygotował projekt notarialnego wezwania firmy „Postęp” do wywiązania się z umowy i przekazał

go notariuszowi Selerowskiemu. Wezwanie nie zostało doręczone!

„Nie wiem na czyją inicjatywę zdecydowano przede wszystkim napisać do firmy „Postęp” list, który zdaje mi się dotąd się pisze”, wyjaśniał w prasie w sierpniu 1924 r. A. Rogiński. Ostatecznie pomnik w Jakaci w 1924 r. rozebrał Aleksander Malinowski. Żelazne fragmenty zostały złożone na placu Pocztowym w Łomży. Niektóre elementy wkrótce skradziono. Malinowski pracę wycenił na 1 500 zł. Na koncie nr 208 Komitetu Budowy Pomnika było wówczas... 5 zł!

Kto wpłacił pieniądze? Nie wiadomo. Ile pieniędzy zostało zebranych? Nie wiadomo. Co się z nimi stało? Nie wiadomo.

„Należy społeczeństwu złożyć sprawozdanie, co się zrobiło z funduszem. Otóż, panie sekretarzu Komitetu, czy Pan nie uważa za słuszną zadość uczynić tej prośbie, a właściwie prawemu żądaniu? (...) Jak długo jeszcze ta sprawa będzie czekać, czy może na drugą inwazję bolszewicką?”, pytał w sierpniu 1924 r. na łamach „Wspólnej Pracy” A. Rogiński.

Bez echa.

Ostatnie próby

Dziesiątą rocznicę zwycięskiej wojny z bolszewikami i bohaterskiej obrony Łomży postanowiono uczcić wybudowaniem Domu Żołnierza i... pomnika. Była kolejna zbiórka. Zebrano 6 000 złotych przekazano komitetowi budowy Domu Żołnierza, który został otwarty w 1930 r. Pomnik nie powstał.

Sprawę budowy pomnika w lipcu 1936 r. podjął nowy starosta łomżyński Stanisław Kaucki (urzędujący od czerwca 1936 r.). „Przegląd Łomżyński” informował o powołaniu Komitetu Budowy, którego prezesem honorowym został generał brygady Czesław Młot-Fijałkowski. Ogłoszono kolejną zbiórkę pieniędzy...

Pomnik ku czci obrońców Łomży przed bolszewikami w 1920 r. nigdy nie powstał.

MARIA TOCKA

(O ciekawych wydarzeniach z międzywojennej Łomży i regionu, bohaterach, romansach, procesach, konfliktach, można przeczytać w książce „Łomżyńskie historie prawdziwe. Ludzie, miejsca, zdarzenia”, wydanej przez „Kontakty”. Do nabycia w redakcji: Łomża, al. Legionów 7, tel. 86 216 42 43).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku
za ekspres!
Nadaj ogłoszenie
w „Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już
w czwartek rano!

BUDOWNICTWO

**PRODUCENT SIATKI
OGRODZENIOWEJ.**
Bramy, słupki,
PANELE OGRODZENIOWE.
86/216 22 27, 604 231 333
www.siatki-stal.pl

(fak.0121/2022-o-1)

FINANSE

Pożyczki pozabankowe pod grunty
rolne bez BIK i weryfikacji baz.
Umowa notarialna, RRSO 36% rok.
Szybko, uczciwie i profesjonalnie 24/h.
Tel. 577 – 873 – 616

(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Z powodu choroby zamienię M-3,
IV piętro, ul. Dmowskiego, Łomża,
na M-4 parter. Tel. 603 – 446 – 934

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

Oddam kwiaty doniczkowe
– palmy, paproć, oleander.
Tel. (86) 218 – 18 – 60

(o/b)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie.
Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.
com.pl lub podać telefonicznie:
86 216 42 43

ROLNICTWO

**Sprzedam kwiat słonecznika
– 20 arów.
Telefon 510 – 210 – 459**

(p-001518-o)

**Rzeźnia kupi bydło pourazowe
do uboju z konieczności.
Tel. 511 – 075 – 866 lub
662 – 396 – 670**

(fak.0111/2022-o)

**Kupię las iglasty lub liściasty
z gruntem lub tylko drzewo
z lasu. Płatność gotówką.
Tel. 500 – 722 – 472**

(fak/sms)

**Zakupię ciągniki, każdy model,
rok, stan, całe i uszkodzone.
Ursus, Massey Ferguson,
John Deere, Same Lamborghini,
Deutz, Polmot, Farmer, Pronar,
MTZ Belarus, Kioti, Kubota,
New Holland, Ford, Fiat,
Zetor, Landini, Valtra, Valmet,
Farmtrac, Foton, Case, Renault,
Władimirec itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977**

(fak/sms)

**Zakupię każdy stan, całe
i uszkodzone prasy belujące
Sipma, Warfama, Metal Fach itd.
Dzwoń. Tel. 660 – 795 – 977**

(fak/sms)

RÓŻNE

ROD Łomża, 413 m.
Tel. 517 – 036 – 053

(p-001517-o)

TRANSPORT

**Belgia, Niemcy, Holandia,
soboty, niedziele, poniedziałki,
środy, czwartki
– klimatyzacja, DVD,
85 747 – 00 – 01, 602 – 664 – 771**

(fak.0097/2022-o-1)

Frankfurt n/Menem i okolice
– soboty, środy, 85 747 – 43 – 63,
602 – 681 – 677

(fak.0098/2022-o-1)

USŁUGI

Malowanie dachów.
Tel. 668 – 141 – 137

(p-001511-o)



Prezydent Miasta Łomża

podaje do publicznej wiadomości, że w jego siedzibie w Urzędzie Miejskim w Łomży, Stary Rynek 14, na tablicy ogłoszeń wywieszony został wykaz nieruchomości położonej w Łomży, przeznaczonej do oddania w najem.

Twoje

„Kontakty” wprost do domu!

Zaprenumeruj „Kontakty” na pocście albo u listonosza,
a co czwartek otrzymasz je prosto do domu
lub do swojej skrzynki pocztowej!

W prenumeracie taniej (porównaj z ceną w nawiasie):

1 miesiąc 13,00 zł (14,00 zł)
3 miesiące 35,00 zł (45,50 zł)
6 miesięcy 70,00 zł (91,00 zł)
12 miesięcy 135,00 zł (182,00 zł)

Kontakty w prenumeracie zawierają
kolorowy dodatek telewizyjny.

Prenumeratę można zamówić przez
prenumerata.poczta-polska.pl oraz
u listonoszy i w placówkach pocztowych.

W razie potrzeby redakcja służy pomocą,
tel. **86 216 42 43**

lub redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY WĄSOSZ

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r. poz. 1899 ze zm.) informuję, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Wąsosz oraz na stronie <https://bip-ugwasosz.wrotapodlasia.pl/> został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia gminnego przeznaczonego do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego – działka nr 36/5 obręb Kędziorowo gm. Wąsosz.

**Ogłoszenie w gazecie
żyje dzień.**

**Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
żyje tydzień**

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Mercedes, (2007), 2.2 diesel, stan bardzo dobry, cena 25 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 - 862 - 612

(o/b)

Sprzedam BMW E46, (2004), auto sprowadzone z Niemiec, benzyna, przebieg 213 000 km, kolor czarny, cena 11 000 zł do negocjacji, tel. 517 - 238 - 617

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia, (2009), diesel, auto w bardzo dobrym stanie, 100% sprawne, cena 15 500 zł do negocjacji, tel. 662 - 731 - 569

(o/b)

Sprzedam Honda Civic, (2005), pierwszy właściciel w Polsce, nowy akumulator, opony, stan dobry, cena 10 000 zł, tel. 511 - 096 - 462

(o/b)

Sprzedam Audi A4, (1999), benzyna + gaz, kolor srebrny, cena 6 500 zł, tel. 664 - 986 - 993

(o/b)

Sprzedam Honda Civic, (1998), auto sprowadzone z Niemiec, benzyna, hak, klimatyzacja, elektryczne szyby, badania techniczne do 06.2023 r., cena 6 500 zł do negocjacji, tel. 507 - 037 - 914

(o/b)

Sprzedam Skoda Octavia II, (2007), 1.9 TDI, 105 KM, diesel, bez korozji, ubezpieczenie i przegląd do 08.2023 r., klimatyzacja, cena 11 800 zł do negocjacji, tel. 505 - 507 - 755

(o/b)

Sprzedam Toyota Yaris, (2007), 1.0 benzyna, pierwszy właściciel, brak rdzy, sprawna klimatyzacja, cena 15 400 zł do negocjacji, tel. 780 - 027 - 156

(o/b)

Sprzedam Opel Combo Van, (2006), stan dobry, diesel, cena 7 000 zł, tel. 660 - 636 - 023

(o/b)

Sprzedam Citroen C2, (2009), benzyna, stan bardzo dobry, zero korozji, małe spalanie, klimatyzacja, elektryczne szyby, cena 10 400 zł, tel. 505 - 393 - 619

(o/b)

Sprzedam Ford Mondeo MK4, (2010), benzyna, auto w bardzo dobrym stanie, serwisowane na bieżąco, cena 35 900 zł do negocjacji, tel. 539 - 334 - 801

(o/b)

Sprzedam Seat Leon, (2002), 180 KM, auto użytkowane przez niepalącą kobietę, sprawne, ekonomiczne, cena 10 000 zł do negocjacji, tel. 789 - 427 - 149

(o/b)

Sprzedam Ford C-Max, (2012), 2.0 TDCI, 140 KM, diesel, stan wizualny i techniczny bardzo dobry, cena 28 700 zł do negocjacji, tel. 797 - 625 - 404

(o/b)

Sprzedam Nissan Terrano II, (1994), benzyna, 124 KM, auto sprowadzone z Niemiec od drugiego właściciela, stan techniczny i wizualny bardzo dobry, cena 13 500 zł, tel. 504 - 725 - 521

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2009), 1.6 diesel, bogate wyposażenie, naprawy robione na bieżąco, przebieg 152 000 km, cena 14 500 zł, tel. 508 - 942 - 801

(o/b)

Sprzedam Ford Fiesta, (2007), auto opłacone, gotowe do rejestracji, w bardzo dobrym stanie, benzyna, cena 6 500 zł do negocjacji, tel. 506 - 546 - 584

(o/b)

Sprzedam Fiat Punto, (2003), 1.2 benzyna, auto w ciągłym użytku, sprawne, ważny przegląd i ubezpieczenie, wspomaganie, elektryczne szyby przód, cena 2 500 zł, tel. 698 - 780 - 010

(o/b)

Sprzedam Opel Vectra, (2007), 1.9 cdti, 150 KM, elektryczne szyby, lusterka, klimatyzacja, centralny zamek, cena 9 500 zł, tel. 508 - 169 - 071

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Polo, (2006), 1.2 benzyna, auto sprowadzone z Niemiec, do opłat, elektryczne szyby, klimatyzacja, cena 10 800 zł do negocjacji, tel. 661 - 408 - 255

(o/b)

Sprzedam Nissan X-Trial, (2004), 2.2 dci, 136 KM, przegląd do 06.04.2023 r., OC do 06.05.2023 r., cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 791 - 498 - 895

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Sharan, (2008), auto 7-osobowe, zadbane, cena 20 000 zł, tel. 531 - 308 - 080

(o/b)

Sprzedam Ford Focus, (2003), 1.6 benzyna, auto doinwestowane, naprawy robione na czas, mechanicznie w bardzo dobrym stanie, cena 3 500 zł, tel. 881 - 535 - 353

(o/b)

Sprzedam Opel Zafira, (2008), 1.9, 120 KM, mechanicznie i wizualnie w bardzo dobrym stanie, sprawna klimatyzacja, cena 10 500 zł do negocjacji, tel. 577 - 929 - 306

(o/b)

Sprzedam Opel Frontera, (1994), benzyna, 115 KM, cena 7 500 zł do negocjacji, tel. 500 - 398 - 786

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Passat, (2006), stan dobry, wszystko sprawne, oznaki korozji, skórzana tapicerka, klimatyzacja, elektryczne szyby, cena 18 900 zł do negocjacji, tel. 694 - 993 - 308

(o/b)

Sprzedam Opel Astra, (2003), stan techniczny dobry, centralny zamek, nowe opony, przegląd i opłaty ważne, benzyna, cena 5 400 zł, tel. 695 - 942 - 719

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, (2000), benzyna, 75 KM, przebieg 260 000 km, auto w ciągłej eksploatacji, aktualne opłaty, cena 5 900 zł, tel. 609 - 951 - 499

(o/b)

Sprzedam Volkswagen Golf 4, (2001), 1.4 benzyna, przebieg 219 000 km, przegląd na rok, cena 3 800 zł do negocjacji, tel. 661 - 650 - 348

(o/b)

Sprzedam Opel Meriva, (2005), 1.4 benzyna, auto sprowadzone z Niemiec, w bardzo dobrym stanie, nowe opony i klocki, cena 12 000 zł do negocjacji, tel. 575 - 979 - 099

(o/b)

Sprzedam Opel Astra H, (2004), 1.6 benzyna, auto w bardzo dobrym stanie technicznym i wizualnym, świeżo sprowadzone z Niemiec, klimatyzacja, radio, cena 13 900 zł do negocjacji, tel. 691 - 645 - 754

(o/b)

KUPON BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego: _____

Adres: _____

Tel.: _____

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Pobierz aplikację mobilną

TAXI 19-191J
MPT

POBIERZ Z
Google Play

Pobierz z
App Store

Najlepsza aplikacja w miesiącu

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam zbiornik do mleka, 2 000 litrów, samomyjący, stan bardzo dobry, cena 11 000 zł do negocjacji, tel. 514 – 996 – 731

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Fahr, 6.6, cena 10 000 zł do uzgodnienia, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam przyczepę, sztynna, niska, cena 5 000 zł, tel. 503 – 862 – 612

(o/b)

Sprzedam kombajn Bizon Z-056, stan bardzo dobry, nowa kabina, cena 25 000 zł do negocjacji, tel. 511 – 759 – 053

(o/b)

Sprzedam ciągnik MTZ, sprawny, zarejestrowany, opłacony, cena 18 500 zł do negocjacji, tel. 509 – 665 – 236

(o/b)

Sprzedam wał posiewny, cena 2 500 zł, tel. 797 – 682 – 971

(o/b)

Sprzedam siewnik zbożowy, cena 2 500 zł, tel. 797 – 682 – 971

(o/b)

Sprzedam przeżyto do skoszenia wraz z ziarnem, 4,5 ha, okolice Radziłowa, cena 3 000 zł za 1 ha, tel. 510 – 667 – 934

(o/b)

Sprzedam paszowóz Kuhn Euromix 2070, 20 m³, stan mechaniczny bardzo dobry, 2 ślimaki, nowe noże, cena 27 900 zł do negocjacji, tel. 605 – 662 – 333

(o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma Classic, (2010), cała w oryginale, owijanie siatką lub sznurkiem, cena 32 000 zł do negocjacji, tel. 517 – 142 – 586

(o/b)

Sprzedam rozdrabniacz okopowy, cena 250 zł, tel. 664 – 883 – 202

(o/b)

Sprzedam zgrabiarkę, 7-gwiazdowa, stan bardzo dobry, cena 950 zł, tel. 602 – 759 – 772

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika, 4 tony, stan dobry, cena 4 200 zł, tel. 602 – 759 – 772

(o/b)

Sprzedam pług Kverneland 4, okrągła rama, wymienione wszystkie elementy robocze, cena 5 200 zł do negocjacji, tel. 793 – 692 – 299

(o/b)

Sprzedam talerzówkę Akpil, 3,15 m, stan dobry, tylne talerze jak nowe, przednie do wymiany, cena 5 000 zł do negocjacji, tel. 669 – 422 – 404

(o/b)

Sprzedam przyczepę samozbierającą Pottinger Siloprofi 2, 33 noże, szerokie koła 500/50, wałki rozładunkowe, cena 47 000 zł do negocjacji, tel. 696 – 632 – 122

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą Welger, stan bardzo dobry, garażowana, cena 3 100 zł, tel. 606 – 500 – 163

(o/b)

Sprzedam gruber pościernikowy, stan bardzo dobry, z wałem rurowym, cena 7 500 zł, tel. 669 – 808 – 399

(o/b)

Sprzedam owijkę samozaladowczą Warfama, (2012), w pełni sprawna, gotowa do pracy, automatyczne owijanie, cena 25 500 zł do negocjacji, tel. 516 – 550 – 307

(o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Banrol, 1,65 m, rozbijak pokosów, używana 4 sezony, cena 3 500 zł do negocjacji, tel. 793 – 076 – 910

(o/b)

Sprzedam wóz paszowy Victor Auto-Agro, (2008), 10 m³, 2 wysypy, waga i przekładnia sprawne, stan bardzo dobry, cena 25 000 zł, tel. 517 – 452 – 977

(o/b)

Sprzedam kosiarkę Samasz, szerokość 2,10 m, cena 5 700 zł, tel. 660 – 679 – 370

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, garażowana, cena 1 800 zł, tel. 508 – 983 – 834

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas Protector, (1971), w posiadaniu 15 lat, kosił 12 ha rocznie, garażowany, cena 20 000 zł do negocjacji, tel. 698 – 321 – 196

(o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy Becker, w bardzo dobrym stanie, nowy pas, w ciągłym użytkowaniu, cena 10 500 zł do negocjacji, tel. 696 – 038 – 057

(o/b)

Sprzedam wał posiewny, szerokość 3,20 m, w dobrym stanie technicznym, cena 6 800 zł do negocjacji, tel. 501 – 867 – 847

(o/b)

Sprzedam ciągnik Renault Ergos 95, w pełni sprawny, cena 45 000 zł, tel. 698 – 273 – 067

(o/b)

Sprzedam kombajn John Deere 960, stan bardzo dobry, heder 3 m, siewczarnia, duża wydajność, garażowany, cena 32 000 zł, tel. 880 – 174 – 833

(o/b)

Sprzedam prasę kostkującą John Deere, sprawna, gotowa do pracy, cena 2 700 zł do negocjacji, tel. 722 – 285 – 461

(o/b)

Sprzedam kombajn New Holland 8040, stan dobry, wszystko działa, skosił około 70 ha, cena 48 000 zł do negocjacji, tel. 514 – 513 – 315

(o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1-osiovy, (1985), garażowany, stan dobry, cena 3 500 zł, tel. 884 – 310 – 919

(o/b)

Sprzedam kombajn zbożowy Claas, heder 3,90 m, 120 KM, przygotowany do koszenia, cena 68 000 zł, tel. 510 – 356 – 366

(o/b)

Sprzedam pług Koja 3+1, stan idealny, jak nowy, orał co roku 9 ha, ustawianie szerokości orki, cena 21 000 zł do negocjacji, tel. 512 – 372 – 805

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą, 24 tony, dwustronny pneumatyczny wywrot, stan bardzo dobry, cena 36 000 zł do negocjacji, tel. 665 – 456 – 031

(o/b)

Sprzedam przyczepę rolniczą, 16 ton, w dobrym stanie, wywrot dwustronny pneumatyczny, cena 25 000 zł do negocjacji, tel. 665 – 456 – 031

(o/b)

Sprzedam kopaczkę do ziemniaków, 2-rzędowa, cena 2 500 zł, tel. 501 – 682 – 722

(o/b)

Sprzedam pług 3 Steno, stan bardzo dobry, cena 6 800 zł, tel. 510 – 751 – 629

(o/b)

Sprzedam przyczepę, 3-osiova, ładowność 18 ton, sprowadzona, dokumenty do rejestracji, cena 33 000 zł do negocjacji, tel. 664 – 934 – 713

(o/b)

Sprzedam siewnik Amazone D-4, w oryginale, stan bardzo dobry, możliwość wysiewu trawy, cena 2 700 zł, tel. 508 – 599 – 988

(o/b)

Sprzedam zbiornik Dari-Kool, (2006), 3 000 litrów, sprawny, wszystko działa, gotowy do pracy, z odzyskiem, cena 14 000 zł do negocjacji, tel. 798 – 306 – 131

(o/b)

Sprzedam prasę Warfama, (2008), od 2015 r. belowała tylko słomę, około 200 bel rocznie, garażowana, owijanie sznurkiem, cena 18 000 zł, tel. 535 – 011 – 468

(o/b)

Sprzedam pług Unia Grudziądz, 2-skbowy, cena 550 zł do negocjacji, tel. 532 – 113 – 250

(o/b)

Sprzedam kombajn New Holland 8060, w stanie bardzo dobrym, silnik 6-cylindrowy Ford, cena 41 000 zł do negocjacji, tel. 798 – 627 – 327

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis: _____

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



CHARYTATYWNY BIEG Z BUTELKĄ MLEKA



4 WRZEŚNIA 2022

START O GODZINIE 12.00

VI EDYCJA NA DYSTANSACH:

5KM — 10KM — 21KM

📍 NOWA LOKALIZACJA — GIEŁCZYN K. ŁOMŻY

ZGŁOŚ SIĘ JUŻ DZIŚ: [ELEKTRONICZNEZAPISY.PL/EVENT/7071](https://elektronicznezapisy.pl/event/7071)

ORGANIZATOR:



WSPÓLORGANIZATOR:



SPONSOR:



**KLIMAT
TWORZA
LUDZIE**

Co Ty możesz zrobić dla klimatu, czyli jak być eko w mądry sposób?

Coraz częściej mamy do czynienia ze zjawiskami ekstremalnymi, takimi jak susze, trąby powietrzne czy powodzie, które nie tylko przyczyniają się do zniszczeń, ale mają także liczne konsekwencje ekonomiczne i społeczne, m.in. w postaci wyższych cen żywności, przerw w dostawie wody, a w niektórych częściach świata – konieczności migracji. Zmiany klimatu mają więc coraz większy wpływ na nasze codzienne życie. By im zapobiegać, należy wprowadzać niezbędne zmiany w funkcjonowaniu naszego domu, otoczenia i w codzienne nawyki. Jak to robić, by na tych zmianach nie tracić? Z pomocą przychodzą nam dofinansowania z programów przygotowanych przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.


Zacznijmy od domu, czyli jak skorzystać z dofinansowań

Wszyscy chcemy żyć w czystym środowisku – tylko w takim jesteśmy w stanie funkcjonować w pełnym zdrowiu i komforcie. Myśląc o najbliższym otoczeniu, powinniśmy zacząć od własnego domu, zmiany sposobu ogrzewania i poboru energii elektrycznej. Może to jednak wydawać się sporym wyzwaniem, także finansowym. Dlatego Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przygotowały programy wsparcia, które umożliwią uzyskanie znaczących dotacji na ekoinwestycje. Jak to programy?

O₂ „Czyste powietrze”

Dofinansowanie obejmuje wymianę starych, nieekologicznych i nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe na nowoczesne urządzenia, spełniające najwyższe normy oraz przeprowadzenie prac termomodernizacyjnych w budynkach. Program skierowano do osób fizycznych, które są właścicielami/współwłaścicielami budynków mieszkalnych jednorodzinnych lub wydzielonych w takich budynkach lokali mieszkalnych z wyodrębnioną księgą wieczystą. Możliwa kwota dofinansowania wynosi od 30 tys. do nawet 69 tys. złotych. Więcej szczegółów znajdziesz na stronie:

www.czystepowietrze.gov.pl

 Ministerstwo
Klimatu i Środowiska



Sfinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

„Mój prąd”

Celem programu jest zwiększenie produkcji energii elektrycznej z mikroinstalacji fotowoltaicznych lub wzrost autokonsumpcji prądu, poprzez jej magazynowanie (magazyny energii elektrycznej lub ciepła) oraz zwiększenie efektywności zarządzania energią elektryczną na terenie Polski. Budżet IV (obecnie trwającego) naboru wynosi około 350 mln zł. Zasady przyznawania dofinansowania oraz więcej informacji znajdziesz na stronie: www.mojprad.gov.pl

„Moje ciepło”



Jak możemy przeczytać na stronie programu, jego celem jest wsparcie rozwoju ogrzewnictwa indywidualnego i rozwoju energetyki prosumenckiej w obszarze powietrznych, wodnych i gruntowych pomp ciepła w nowych, w jednorodzinnych budynkach mieszkalnych. Dofinansowanie można więc wykorzystać na zakup i montaż nowych pomp ciepła (powietrznych i gruntowych) wykorzystywanych do celów ogrzewania lub ogrzewania i ciepłej wody użytkowej w nowych, jednorodzinnych budynkach mieszkalnych. W takim budynku nie może znajdować się (również w okresie trwałości inwestycji) źródło ciepła na paliwo stałe. Budżet na realizację celu programu wynosi do 600 mln zł. Zasady znajdziesz na stronie: www.mojcieplo.gov.pl

Kampania „Nasz Klimat” – bo edukacja zawsze się opłaca



Zmiany tworzą przede wszystkim ludzie. Jednak by faktycznie do zmian doszło, potrzebna jest świadomość tego, jakie możemy wprowadzić modyfikacje, by sprzyjać ochronie klimatu. Właśnie dlatego Ministerstwo Klimatu i Środowiska prowadzi kampanię edukacyjno-informacyjną pod nazwą „Nasz klimat”. Jej głównym celem jest podniesienie świadomości ekologicznej społeczeństwa na temat indywidualnych działań, które możemy podejmować dla dobra planety. Na stronie www.naszklimat.gov.pl można zapoznać się z jej szczegółami, znaleźć wiele ciekawych informacji na temat globalnego ocieplenia, a także pobrać pakiety dla gmin i materiały edukacyjne dla szkół.

**NASZ
KLIMAT**



Zaginął mieszkaniec Białegostoku



Przemysław Skłodowski (36 lat) z Białegostoku ostatni raz widziany był 2 sierpnia po południu, w okolicy Kleosina. Do dziś nie powrócił do domu ani nie nawiązał kontaktu z rodziną. Ma ok. 175 cm wzrostu, szczupłą budowę ciała, włosy jasne, krótkie oraz poprzeczną bliznę na nosie i nad prawym okiem. W dniu zaginięcia ubrany był w niebieskie, długie spodnie jeansowe, czarną koszulkę w banany, niebieskie sportowe buty. Wszyscy, którzy mogą pomóc wyjaśnić, co się z nim dzieje, proszeni są o kontakt z policją, tel. 112. Fot. policja

Do porodu na sygnale



Od lewej: asp. sztab. Jarosław Kadłubowski i post. Michel Perez Miśkiewicz

Dzień, jak co dzień, rutynowe patrolowanie dróg powiatu wysokomazowieckiego. I oto nagle do radiowozu w okolicach Mazur (gm. Wysokie Mazowieckie) podbiegł zdenerwowany kierowca. Okazało się, że wiezie do szpitala w Białymstoku kobietę, której

odeszły wody i zaczęła rodzić, choć do porodu został jeszcze miesiąc. Asp. sztab. Jarosław Kadłubowski i post. Michel Perez Miśkiewicz natychmiast włączyli w radiowozie sygnały i bezpiecznie pilotowali mercedesa z rodzącą do szpitala.

Wyrok za cios nożem w Ciechanowcu

Na rok i 3 miesiące prawomocnie skazał Sąd Apelacyjny w Białymstoku mieszkankę (69 lat) Ciechanowca, która w kwietniu 2021 roku podczas awantury domowej ugodziła konkubenta nożem. W śledztwie przyznała, że „szturchnęła” go nożem w brzuch. Broniła się, że użyła noża w obronę. Sąd Apelacyjny zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary z kilku przesłanek: wiek, niekaralność, zawiadomienie pogotowia ratunkowego, wcześniejsze zękanie się nad nią konkubenta oraz to, że atak nożem jej wybaczył.

Oszustwo na... cukier!

„Słodka” panika sprawiła, że ludzie zaczęli kupować cukier na zapas. Niektórzy, jak mieszkanka (44 lata) powiatu sokólskiego, z nadzieją na zysk. W każdym razie znalazła w internecie świetną ofertę 3 zł za kg cukru, więc zamówiła 26 worków po 25 kg cukru każdy i wpłaciła na wskazane przez sprzedawcę konto 1 000 zł zaliczki. Finał zgodny z oszukańczą sztancą: ani towaru, ani pieniędzy, zero kontaktu z „handlowcem”. Znakomite okazje zawsze są podejrzane!

Zawalona obora, śmierć krów

Cztery krowy zginęły pod ciężarem betonowego stropu środkowej części obory, który runął w Pęczratce Polskiej (gm. Szumowo). Domownikom i strażakom udało się wyprowadzić 35 krów. Przyczyną zawalenia stropu było prawdopodobnie jego przeciążenie, ponieważ składowano na nim ok. 120 ton zboża.

Szpital z niewagi

Dwaj pracownicy pomocy drogowej zostali ranni i przewiezieni do szpitala po tym, jak w tył ich stojącego na S 8 w okolicy wsi Szlasy-Lipno (odcinek Zambrów – Mężenin) busa uderzyła ciężarówka. Sprawcy nic się nie stało.

Pechowy gamoń

Nie dość, że zamiast do Kolna w Warmińsko-Mazurskim dał się zawieźć taksówkarzowi do Kolna w Podlaskiem, to oczekując na dworcu autobusowym w „naszym” Kolnie łoł piwo. Niedługo, ponieważ picie w miejscu publicznym jest zakazane, więc szybko zainteresowali się nim policjanci. I tak od przysłowiowej nitki okazało się, że jest poszukiwany do odsiadki..



W to audi, zaparkowane na wjeździe na posesję w Piątncy, tak uderzyła toyota, że wbiło się między dom a ogrodzenie i samochód musiał wyciągać ciężki dźwиг.

Poradnia psychologa

Może być niebezpiecznie!



Fot. pixabay

Od jakiegoś czasu nie jadam słodyczy, mięsa ani ciężkich rzeczy. Jem trzy posiłki, czasem dwa albo nawet jeden. Wszyscy mi mówią, że jestem za chuda, ale ja tak nie uważam. Ważę 38 kilogramów, mam 158 cm wzrostu i prawie 14 lat.

Inka

Nie chcę cię martwić, ale jest duże ryzyko, że zaczynasz chorować na anoreksję. To jest niebezpieczna choroba, która zaczyna się właśnie mniej więcej w Twoim wieku. Objawia, między innymi, obsesyjnym zainteresowaniem swoją wagą, wyglądem, nadmierną kontrolą tego, co się je, silnym lękiem przed przytyciem (choć faktyczna waga jest znacznie poniżej norm wiekowych), skłonnością do nad-

miernego uprawiania ćwiczeń fizycznych.

Niestety, wystarczająco wiele tych objawów pojawia się u Ciebie, dlatego nie oszukuj się, że chodzi ci tylko o „zdrowe jedzenie”. Anoreksja może być bardzo niebezpieczna, szybko prowadzi do wyniszczenia organizmu, zahamowania naturalnych procesów rozwojowych, a czasem nieodwracalnych zmian i nawet śmierci. Jeśli jednak się w porę podejmie interwencje, można zapobiec szkodom, do których prowadzi ta choroba. Porozmawiaj z rodzicami, powiedz im, że zastanawiasz się, czy nie zaczynasz chorować na anoreksję, nie unikaj tego tematu, potem może być trudniej sobie z nim poradzić.

DR MARCIN FLORKOWSKI
psycholog

brązowieć, zdejmij patelnię z ognia i włóż mięso. Znowu podgrzej i obsmaż z każdej strony. Mięso przełóż do miski, by ostygło. Natrzyj je ajwarem, wymieszanym z oliwą. Odstaw na 2 – 3 godziny. Na tej samej patelni podsmaż posiekane cebule i czosnek. Sparz pomidory i obierz je ze skórki. Pokrój, wykrawając głąby. Wrzuć na patelnię. Ciągłe podgrzewaj na dość mocnym ogniu. Dodaj oczyszczoną i pokrojoną na paseczki 1 papryczkę. Podlej połową szklanki soku pomidorowego. Duś, aż pomidory się rozpadną i zmiksuj na gładki sos. Zamarynowane mięso przełóż do naczynia do zapiekania. Zalej sosem pomidorowym i dodaj drugą papryczkę, pokrojoną na cienkie paseczki. Wstaw do zimnego piekarnika. Nastaw temperaturę na 160 st. i zapiekaj 60 minut. Podawaj posypane natką.



Przysmak
podlaski

Kurczak
po gruzińsku

Składniki

- 5 udek z kurczaka
- 5 pomidorów
- 2 cebule
- 1 szklanka soku pomidorowego
- 3 łyżki pasty ajwar
- 2 łyżki masła
- 1 łyżka oliwy
- 2 ostre papryczki pepperoni
- 2 ząbki czosnku
- natka pietruszki
- sól, pieprz

Mięso umyj i osusz. Natrzyj solą. Rozgrzej masło, a gdy zacznie



Fot. pixabay

Pytanie intymne

Wydawało mi się, że znam się na seksie, dopóki nie dowiedziałem się o tym podobno rozkosznym punkcie G. Teraz szukam i znaleźć nie mogę. Może nie wszystkie kobiety go mają albo ja nie wiem, jak i gdzie szukać. W każdym razie, napiszę prawdę, że mieliśmy już z tego powodu z żoną sporo uciechy i zabawy przy tych poszukiwaniach. Teraz nawet seks nazywamy „tropieniem”. Ale już chciałbym wiedzieć, gdzie go wytropić?

Marcin

Punkt G odkrył niemiecki ginekolog Grafenberg i od jego nazwiska powstało określenie „punkt G”. Jest to szczególne miejsce na przedniej ścianie pochwy, mniej więcej pomiędzy jedną trzecią a połową jej głębokości. Można je wyczuć palcem skierowanym ku przedniej ścianie. Powierzchnia punktu G jest niewielka (około centymetra), przy dotyku sprawia wrażenie stawiających opór skrzyżowanych włókien mięśniowych. Przy ucisku tego wrażliwego punktu kobieta doznaje wielkiej rozkoszy.

Lekarz domowy

Mam 55 lat i jestem trochę otyła. Czy to z powodu wieku i nadwagi puchną mi nogi?

Elżbieta

Nadwaga, a szczególnie wiek, nie są przyczyną opuchlizny. Nogi i stopy puchną, gdy w tkankach gromadzi się za dużo płynów. Dzieje się tak wówczas, gdy pijemy za mało wody i organizm sam „ją odkłada”. Obrzękom sprzyja przemęczenie, siedzenie kilka godzin w jednej pozycji (przy biurku, w trakcie jazdy samochodem), wysokie temperatury. Te przyczyny łatwo ustalić i je zniwelować. Podczas siedzenia przy biurku trzeba

ćwiczyć nogi, aby pobudzić obieg płynów (zataczać koła). Ulgę przynosi moczenie stóp w chłodnej wodzie z dodatkiem soku cytryny i soli. Można na opuchnięte nogi nałożyć rozgnieciony liść kapusty i zawiązać bandażem. Trzeba też nogi rozmasować, aby pobudzić krążenie. W czasie odpoczynku unieść nogi do góry, powyżej poziomu serca, dobrze jest skorzystać ze specjalnie wyprofilowanej poduszki, która odciąża kolana.

Obrzęki nóg i stóp mogą też sygnalizować kłopoty z nerkami, brak białka i potasu w organizmie oraz nadużywania soli i alkoholu. Z tym trzeba zgłosić się do lekarza.

Pod paragrafem

We wrześniu urodzę dziecko. Czy mogę dziecku nadać obce imię ze względu na męża, który jest cudzoziemcem oraz dodać polskie imiona? Czy imię można zmieniać?

Natalia

Rodzice mogą wybrać dla swego dziecka imię, jakie chcą. Poza zastrzeżeniami, zawartymi w ustawie „Prawo o aktach stanu cywilnego”, które mówią, że nie mogą to być imiona ośmieszające, nie-

przyzwoite, w formie zdrobniałej oraz nie pozwalające odróżnić płci. Nie można też nadać dziecku więcej, niż dwa imiona.

Zmiany imienia dziecka mogą dokonać rodzice, wymagana jest zgoda obojga. Gdy dziecko skończy 14 lat także ono musi wyrazić zgodę na zmianę. Pełnoletnie dziecko samo może zdecydować o zmianie swego imienia. Wniosek o zmianę imienia (można zmieniać także nazwisko) musi być uzasadniony ważnymi względami.



Fot. pixabay

1. Największą wadą płci przeciwnej jest?

- a) gadatliwość – 5
- b) lenistwo – 1
- c) próżność – 3

2. Co najbardziej przydałoby Ci się na bezludnej wyspie?

- a) wędka – 1
- b) kamera wideo – 5
- c) radio – 3

3. Jaką masz figurę?

- a) szczupłą – 5
- b) lekko przy kości – 3
- c) przy kości – 1

4. Która z cech jest, według Ciebie, najważniejsza u płci przeciwnej?

- a) życiowa mądrość – 3
- b) erotyczny talent – 5
- c) wierność – 1

5. Co uważasz za wystarczający dowód miłości?

- a) miłosne wyznania – 1
- b) obdarowywanie prezentami – 3
- c) wspólny seks – 5

6. W jakim stroju czujesz się najlepiej?

- a) sportowym – 3
- b) nie przywiązuje uwagi do stroju – 1
- c) klasyczna elegancja – 5

7. Czy uważasz się za atrakcyjną/atrakcyjnego?

- a) raczej tak – 5
- b) raczej nie – 1
- c) trudno powiedzieć – 3

8. Czy zdarzyło Ci się zdradzać?

- a) dosyć często – 5
- b) czasami – 3
- c) nigdy – 1

9. Czy potrafisz kłamać?

- a) raczej tak – 5
- b) raczej nie – 3
- c) trudno powiedzieć – 1

10. Czy potrafisz być przyjacielem bez erotycznych ciągów i podtekstów?

- a) tak – 5

b) dość skutecznie ukrywam pożądanie po to, aby w pewnym momencie zaatakować – 3

c) nie potrafię – 1

Masz 10 – 22 punkty: ogólnie mówiąc, raczej się nie podobasz... Przykro powiedzieć, ale na takich jak Ty, mówią „ciepłe kluchy”. Nie ma w Tobie odrobiny szaleństwa. Jeśli ktoś chciałby się z Tobą związać, jest zazwyczaj Twoim przeciwnikiem, szukającym przeciwwagi dla własnych szaleństw. Co ciekawe, związki dwóch odległych od siebie biegunów są zazwyczaj udane, więc nie broń się tak bardzo przed tym, co wydaje Ci się nie do pogodzenia z Twoimi zasadami. Precyzyjniej: podobasz się tylko wybranej grupie.

Masz 23 – 37 punktów: podobasz się i pociągasz, ale Twoje wymagania są wysokie. Nie wynika to z bardzo wysokiej samooceny, wręcz przeciwnie. Bardzo boisz się odrzucenia i wyszukujesz w płci przeciwnej wady, aby tylko sobie udowodnić, że akurat nie nada się na Twojego życiowego partnera. Mówi się o Tobie, że skaczesz z kwiatka na kwiatek, choć nie jest to prawda. Jeśli znajdzie się ktoś, kogo chciałbyś/chciałabyś zdobyć, bardzo dużo czasu zajmuje Ci udowadnianie, że wcale nie jesteś taki zły. Zazwyczaj się to udaje, ponieważ masz w sobie przyciągający fluid.

Masz 38 – 50 punktów: masz w sobie takie coś, że się podobasz bez jakichkolwiek dodatkowych komentarzy, gdyż urok zewnętrzny niezwykle spójny jest u Ciebie z urokiem wewnętrznym.



PiS przygotowuje referendum które, jako bardziej demokratyczne, zastąpi wybory parlamentarne. Będzie jedno pytanie i dwie odpowiedzi, z których należy wskazać jedną:

– Czy nie masz nic przeciwko dalszemu rządowi PiS w kolejnej kadencji?

– Tak, nie mam nic przeciwko.

– Nie, nie mam nic przeciwko.

Dopiero dzięki aktualnej cenie paliwa dowiedziałem się, że mój samochód jest w stanie tyle przejechać na rezerwie!

– Drożyzna, obrażająca inteligencję propaganda TVP, zło-

dziejstwo władzy, a Polacy nie wychodzą na ulice. Dlaczego?

- Bo upał.
- A zimą?
- Bo zimno.

– Ile miałeś w życiu kobiet? – pyta żona męża po „numerku”

– Nie powiem, bo się zdenerwujesz.

- Nie, nie zdenerwuję się.
- No, dobra.

Facet namyślił się i wylicza:

– Jeden, dwa, trzy, cztery, ty, sześć, siedem...

– I jak tam wasz nowy ksiądz? – pyta Kurpia krewny, który przyjechał w odwiedziny.

- Jeszcze żem go po trzeźwemu nie widział.
- Co, tak pije?
- Nie on, ja!

Moja dziewczyna pożaliła się swoim koleżankom, że nie kupuję jej kwiatów.

Szczerze mówiąc, nawet nie wiedziałem, że ona ma jakieś kwiaty na sprzedaż.

Gwiazda filmowa zgłasza na komisariacie kradzież naszyjnika z pereł.

- Jak wyglądał? – pyta policjant.
- Jak prawdziwy!



Tu warto być

Grajewo

Grajewskie Centrum Kultury (ul. Wojska Polskiego 20, tel. 86 272 29 91):

- „Historie z dna szuflady”, spotkanie w Grajewskiej Izbie Historycznej (ul. Legionistów 9), poświęcone archiwistyce. Oprócz wielu ciekawostek, dotyczących Grajewa można będzie się dowiedzieć, jak digitalizować zdjęcia, by dysponować jego dobrą wersją cyfrową; jak je opisywać, by w łatwiejszy sposób z nich korzystać; skąd czerpać informacje, by zdjęcie stało się jak najmniej „anonimowe”; sobota, 13 sierpnia, godz. 11.00. Wstęp wolny.
- Jazzowy koncert fortepianowy Gabriela Antonia w cyklu „Summer Sunday Music” w Parku Solidarności; niedziela, 14 sierpnia, godz. 16.00. Wstęp wolny.

Kolno

Kolneński Ośrodek Kultury i Sportu (ul. Konopnickiej 4, tel. 86 278 22 21):

- Koncert „Śpiew łączy pokolenia” w Parku Miejskim, w wykonaniu solistów i zespołów KOKiS, przy akompaniamencie Pawła Podeszwika (klawisz) i Jana Górskiego (gitara); niedziela, 14 sierpnia, godz. 20.00. Wstęp wolny.
- Spektakl „Królowa Śnieżka” dla dzieci w wykonaniu Teatru Qufer; wtorek, 16 sierpnia, godz. 17.00. Wstęp wolny.

Łomża

Miejski Dom Kultury (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26):

- Jazzowy piątek w Ogródku Cafe Cultura (przy Galerii pod Arkadami, Stary Rynek) w wykonaniu Dominiki Czajkowskiej Quartet „Północ”; piątek, 12 sierpnia, godz. 18.00 i Tomek Chyły Quintet o godz. 19.30. Wstęp wolny.
- Hity gitary lat sześćdziesiątych w wykonaniu zespołu Stratosfera; sobota, 13 sierpnia, godz. 18.00. Wstęp wolny.
- Spektakl „Kto tam” dla najmłodszych w Ogródku Cafe Cultura (przy Galerii pod Arkadami, Stary Rynek), w wykonaniu Teatru Uszytego; niedziela, 14 sierpnia, godz. 11.00. Wstęp wolny.

Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 501 609 510):

- Internetowy (filharmonia.lomza.pl) przekaz koncertu, zagrałego na zakończenie sezonu artystycznego, w którym orkiestrze Filharmonii pod batutą Jana Miłosza Zarzyckiego towarzyszą soliści: Yeyoung Sohn (Korea Południowa) – sopran, Julia Majewska – skrzypce i Rafał Lewandowski – fortepian; czwartek, 11 sierpnia, godz. 18.30.

Zambrów

Miejski Ośrodek Kultury (ul. Wyszyńskiego 2a, tel. 86 271 27 99):

- Potancówka Na Skwerze (przy Szkole Podstawowej nr 3) w rytm zespołów The Spontan Live i Intense oraz Duetu Kasia i Marlena; niedziela, 14 sierpnia, godz. 18.00. Wstęp wolny.

Repertuar kin:

- **Kino „Relax” Grajewo:** 13 – 14 sierpnia – „Jezyki i przyjaciele”, godz. 16.30 oraz „Thor: miłość i grom”, godz. 19.00. **Kino „Wrzos” Kolno:** nieczynne. **Kino „Wars” Wysokie Mazowieckie:** 12 sierpnia – „Minionki. Wejście Gru” (animowany), godz. 17.00 i 20.00; 13 i 14 sierpnia – „Minionki. Wejście Gru”, godz. 14.00 i 17.00 oraz „Yang” (napisy), godz. 20.00; 17 i 18 sierpnia – „Minionki. Wejście Gru”, godz. 17.00 i 20.00. **Kino MOK Zambrów:** 12 – 14 oraz 16 – 18 sierpnia – „DC Liga Super-Pets”, godz. 15.00 i 17.15 oraz „Czarny telefon”, godz. 19.30.

HOROSKOP
miłosny

BARAN (21 III – 19 IV): nie tkwój w błogostanie „chwilo trwaj”! Słodkie więzy wzajemnego spętania nieustannie należy wzmacniać. By tak się stało, nie można tylko czekać na wyrazy uczucia i oddania, nie wystarczy nawet odwzajemnianie. Żeby ogarnęło Was poczucie pełni, trzeba sprawić, aby ktoś mógł odwzajemnić to, co otrzymał od Ciebie.

BYK (20 IV – 21 V): czy nie popadasz w sztampę? Zafrapuj czymś nowym, od scenarii wspólnego wieczoru po grę erotyczną. Efekt może przejść Wasze najśmielsze wyobrażenia.

BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI): powiedz sobie wreszcie, że to, co było, jest przeszłością, koniec z rozpamiętywaniem! Tylko wtedy możesz poczuć moc nowych subtelnych wibracji serca. Ktoś czeka, by zostały dostrzeżone. Warto je odwzajemnić.

RAK (22 VI – 22 VII): zaskoczyły Cię śmiało propozycje? Poddać się im, dołóż fantazji od siebie, a ogarnie Was nowa fala doznań. Czas, by odważyć się na spełnienie marzeń...

LEW (23 VII – 22 VIII): nie zbywaj półsłówkami sygnałów bliskiej Ci osoby. Pomyśl, co Wam umknęło, zaskocz tym, co sprawiało radość, a od pewnego czasu zostało zaniechane. Zamiast niezadowolenia z siebie, które Cię zaczyna dopadać, że znika dawny czar, masz szansę ożywić Wasze emocje i dodać im nowych smaków.

PANNA (23 VIII – 22 IX): czułe słówka, dotyk, przytulenie niech staną się codziennością. To najbardziej niezawodny afrodyzjak! Tym sposobem bardzo skutecznie rozbudzisz nie tylko swoje zmy-

sły. A wówczas wystarczy impuls, by ogarnęły Was nieznane pokłady uniesień.

WAGA (23 IX – 23 X): wyluzuj. Taktowna krytyka bliskich warta jest czasem zastanowienia i przyjęcia, bo może płynąć ze szczerości. Gdy wróci do Ciebie uśmiech, możliwe ciekawe zauroczenie. Ale nie ulegaj iluzjom, nieprzemyślanym decyzjom, podyktowanym pierwszą emocją.

SKORPION (24 X – 21 XI): uczuć nie można karmić tylko poetycką wzniosłością myśli, mowy i zachowań. Wsłuchaj się w swoje ciało i i pozwól mu przemówić. Spętane pragnienia niszczą spontaniczność, fantazję, szczerość.

STRZELEC (22 XI – 21 XII): to pierwsze przejawy nudy. Pogłębi się, jeśli nie wyjdiesz z czymś nowym, delikatnie nie wybadasz pragnień. Pomyśl o innej scenarii spotkań, nowych miejscach, innych pieszczotach.

KOZIOROŻEC

(22 XII – 20 I): jeśli nie przestraszy Cię odrobina szaleństwa, którą ktoś Cię zaskoczył, lecz do-

łóżysz odrobinę swojej, zrodzi się między Wami fascynacja, a doskonały nastrój będzie Was popychał do nowych erotycznych odkryć.

WODNIK (21 I – 20 II): szepnij to teraz! Ale nie przyspieszaj niczego, co ma swój własny rytm. Twój szept i tak będzie zaskoczeniem i wywoła tysiące skojarzeń. Odczekaj, warto, bo to ktoś godny Ciebie.

RYBY (21 II – 20 III): przyływ wigoru i energii. Ktoś czuje Twoje erotyczne emanacje i łatwo możesz wyzwolić niezwykle fantazje, które spełni, jeśli dasz sygnał, że ich pragniesz.





XXII Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego
„Kontakty” 2021



Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy, mecenaszi:



Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia „KUGUAR” w Łomży
Zakład Mechaniki Pojazdowej Szczepan Grodzki w Łomży
Firma Budowlana Bud-Art Artur Mazurek w Pniewie
OSP w Piątnicy

Zadanie zrealizowane przy udziale finansowym Miasta Łomża



Łomża, 1-3 października 2021



Fot. pixels

Fot. pixabay



Pobierz **e-kontakty** z www.egazety.pl
i czytaj na komputerze, tablecie lub telefonie.

IV/101110

on zebrany,
zas radości!

